

JAKUB TUREK
(Warszawa)

Podział polskiej prowincji dominikanów w czasach prowincjalatu Jana Biskupca w latach 1415–1417*

Podjmując w 1424 r. starania o przyłączenie ziemi lubelskiej do swojej diecezji i przeniesienie stolicy biskupiej do Lublina, biskup chełmski, dominikanin Jan Biskupiec, spotkał się ze zdecydowanym oporem biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego. Zabiegi tego drugiego skutecznie zablokowały zamierzenia Biskupca i doprowadziły do ostrego konfliktu w polskim Kościele. Za niewątpliwą namową Oleśnickiego stany polskie zgromadzone w Sieradzu wystosowały 25 stycznia 1425 list do papieża Marcina V, w którym przedstawiły dominikańskiego biskupa jako osobę dążącą do podziału Królestwa Polskiego i Kościoła, a w przeszłości odpowiedzialną za doprowadzenie do podziału polskiej prowincji dominikanów. Napisano: *quemadmodum non longe ante idem frater agens in minoribus provinciam Polonie ordinis Predicatorum scissione et divisione similibus ita turbaverat*¹. W ten sposób niecałe dziesięć lat po zażegnaniu podziału, do którego doszło w latach 1415–1417, Jan Biskupiec został oskarżony o jego spowodowanie.

Z czarną legendą wytworzoną wokół osoby Biskupca miał problem już Jan Długosz. Pisząc swoje „Liber beneficiorum” blisko sześćdziesiąt lat po wydarzeniach, które doprowadziły do podziału polskiej prowincji Zakonu Kaznodziejów, krakowski dziejopis umieścił je na początku XV w., myśląc z okolicz-

* Pierwsza wersja tego artykułu powstała jako referat na konferencję „Historia, kultura i sztuka dominikanów na Śląsku (1226–2013)” zorganizowaną przez Ośrodek Pamięć i Przyszłość wraz z Klasztorem Dominikanów we Wrocławiu, Uniwersytetem Wrocławskim oraz Akademią Muzyczną we Wrocławiu w dniach 11 i 12 października 2013.

¹ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti* [dalej: C. epist. XV], t. 2: 1382–1445, oprac. A. Lewicki, Kraków 1891, nr 147, s. 185; Z. Starna wski, *Źródła do sporu o przynależność diecezjalną powiatu lubelskiego w XV wieku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. XI, 1964, z. 4, s. 169, Dokument nr 3; vide J. Sawicki, *Jan Biskupiec biskup chełmski (1377–1452). Szkic biograficzny*, „Nasza Przeszłość”, t. IV, 1948, s. 111–112.

nościami, które doprowadziły do usunięcia z prowincjalatu Piotra Wasserrabe². I chociaż poprawnie wymienił przywódcę separatystów, to jego adwersarza upatrywał w Mikołaju z Brześcia, który prowincjałem został dopiero po ustąpieniu Jana Biskupca³. Kreśląc zaś sylwetkę Biskupca, zupełnie milczy na temat jego roli w zakończeniu podziału — być może umyślnie, chcąc zachować lojalność wobec swego protektora, którym był Oleśnicki. Chwali natomiast polskich dominikanów za utrzymanie granic prowincji w pierwotnym kształcie, nawiązującym do granic państwa Bolesława Chrobrego⁴. Dalej poszedł piszący na początku XVII stulecia dominikanin krakowski Abraham Bzowski. Opierając się na relacji Długosza i dokumentach dotyczących przyłączenia Lubelszczyzny do diecezji chełmskiej oraz na dokumencie z lipca 1417 r. w sprawie podziału polskiej prowincji dominikanów, połączył oba te wydarzenia i winą za nie obarczył Biskupca⁵. Dopiero ks. Jan Fijałek, pisząc w pierwszej połowie XX w. swój klasyczny już artykuł o dominikanach Janie Biskupcu i Janie Falkenbergu, poświęcił rozdział problemowi podziału prowincji polskiej i utworzenia prowincji *Theutonice Inferioris* (Dolnych Niemiec), w którym przedstawił prawdziwą wersję wydarzeń i przywrócił Biskupcowi dobre imię⁶. Ustalenia Fijałka są najobszerniejsze i pozostają aktualne, chociaż były uzupełniane przez Jerzego Kłoczowskiego⁷ i Rafała Kubickiego⁸. Temat wymaga jednak ponownego opracowania, chociażby z powodu odnalezienia dodatkowych źródeł, które wnoszą niemało nowego do stanu naszej wiedzy.

Do podstawowych dokumentów, doskonale znanych Fijałkowi, należy zaliczyć postanowienia kapituły generalnej Zakonu Kaznodziejów z 1417 r.⁹ oraz

² Na ten temat vide J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku*, Lublin 1956, s. 191–200.

³ *Joannis Długosz Senioris canonici Cracoviensis, Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. III, wyd. L. Łętowski, Cracoviae 1863 [dalej: LB], s. 453; R.–J. Loenertz, *Une ancienne chronique des provinciaux dominicains de Pologne*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, t. XXI, 1951, s. 10, 36–39.

⁴ LB, t. 3, s. 449: *quorum vigilantia studio et opera, regni Poloniae corpus, quod sub primo rege Poloniae Boleslao Chabri stabilitum et adunatum fuit quantum ad ordinis eorum statum et caeremonias, quamvis id saepius tentabatur, nullius malignitate, caliditate, vel vafricie poterat lacerari.*

⁵ A. Bzowski, *Propago D. Hyacinthi thaumaturgi Poloni, seu De rebus praeclare gestis in Provincia poloniae Ordinis Praedicatorum commentarius*, Venetiis 1606, s. 58–59; vide J. Fijałek, *Dwaj dominikanie krakowscy Jan Biskupiec i Jan Falkenberg. W pięćsetną rocznicę odwołania satyry antypolskiej Falkenberga w Rzymie w 1424 roku*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. I, Lwów 1925, s. 294–295.

⁶ *Ibidem*, s. 287–296.

⁷ J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy*, s. 200–202.

⁸ R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej od XIII do połowy XVI wieku*, Gdańsk 2007, s. 32–33.

⁹ *Acta capitulorum generalium Ordinis Praedicatorum*, t. III, wyd. B.M. Reichert, [w:] *Monumenta Ordinis Praedicatorum Historica*, t. VIII, Romae 1900 [dalej: ACGOP], s. 153.

rozstrzygnięcia Marino de Tocco, biskupa abruzyjskiego (Teramo, Abruzzo) i audytora *causarum* Pałacu Apostolskiego, z 11 czerwca 1417 (dokument znany z transumptu z 6 lipca)¹⁰ oraz 2 grudnia 1417¹¹. Pierwszy dokument został wydany jako załącznik do tej rozprawy, co wydaje się o tyle istotne, że zajmujący się tematem badacze różnie go interpretowali.

Do wymienionych źródeł należy dodać nowe, nieznane pracującemu blisko sto lat temu wnikliwemu historykowi. Pierwszym, niezwykle istotnym, jest niewykorzystywany i niewydany dotąd list generała dominikańskiego Leonarda Dati z Florencji, wysłany do braci polskiej prowincji 21 czerwca 1415 z Konstancji¹². Oryginał tego pisma nie jest znany, nie natrafili na niego historycy zajmujący się tematyką dominikańską. Jedyna kopia zachowała się w osiemnastowiecznym dziele „Codex Pomeraniae vicinarumque terrarum diplomaticus”. Dwunastotomowy kodeks przygotował w pierwszej połowie XVIII w. wysoki urzędnik pruski Fryderyk von Dreger (1699–1750). Wydania doczekał się tylko tom pierwszy (dokumenty z lat 1140–1269) w roku 1748 (Szczecin) i ponownie w 1768 r. (Berlin). Kopia listu Leonarda Dati znajduje się w dwunastym tomie, który liczy 441 kart i obejmuje dokumenty z lat 1401–1590. Wszystkie rękopisy tomów kodeksu przechowywane są w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie, a na ich przydatność dla polskiej historiografii zwrócił przed laty uwagę Joachim Zdręka. Data, pisownia charakterystyczna dla łaciny średniowiecznej, miejsce wystawienia, formuły intytulacyjna (*humilis magister et servus*) oraz salutacyjna (*salutem et observantiam regularem*)¹³, wreszcie treść listu nie wzbudzają wątpliwości co do jego autentyczności. Edycja tego dokumentu stanowi również załącznik do niniejszej rozprawy.

Kolejnym ważnym źródłem, nieznanym Fijałkowi, jest list prokuratora krzyżackiego Piotra z Ornety (von Wormitt) wysłany 15 grudnia 1415 z Konstancji

¹⁰ Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie [dalej: ADK], perg. 101a; vide Dodatek nr 2.

¹¹ *Bullarium Poloniae* [dalej: Bull. Pol.], t. IV: 1417–1431, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, H. Wajs, Romae 1992, nr 55; *Repertorium Germanicum*, Bd. 4, T. 2, oprac. K.A. Finck, Berlin 1958, kol. 2895, nr 11350; vide W. Abraham, *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich w latach 1896/7 i 1897/8. O materiałach do dziejów polskich w wiekach średnich*, AKH, t. IX, 1902, s. 132.

¹² Centralna Biblioteka Wojskowa [dalej: CBW], rkps 312, Friedrich von Dreger, *Codex Pomeraniae vicinarumque terrarum diplomaticus: oder Urkunden, so die Pommersch- Rügianisch- u. Caminschen, auch die benachbarten Länder, Brandenburg, Mecklenburg, Preussen und Pohlen*, t. XII, k. 81–82, nr 2182; regest: J. Zdręka, *Kodeks dyplomatyczny Fryderyka Dregera i jego znaczenie dla badań historycznych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Historia”, t. XIV, 1984, s. 85, nr 9 (tu poprzednia sygnatura CBW, rkps 501); vide R. Kubicki, *Środowisko dominikanów*, s. 32; vide Dodatek nr 1.

¹³ Cf. inny list generała z 1418 r., ACGOP, t. III, s. 158.

do wielkiego mistrza Michała Kuchmeistera¹⁴. List ten został wydany w zbiorze dokumentów prokuratorów krzyżackich. Warto wspomnieć także odnaleziony przez Rafała Kubickiego dokument klasztoru tczewskiego z 12 marca 1416¹⁵, w którym wymieniony został zwierzchnik nowej prowincji. Niestety, historyk przystępujący do pracy nad tak określonym tematem napotyka na poważną przeszkodę w postaci braku akt kapituły generalnej z 1414 r., na której — jak skądinąd wiadomo — poruszana była sprawa polskiej prowincji¹⁶. Brakuje także akt kapituł prowincjonalnych. Wydane przez o. Romana F. Madurę OP piętnastowieczne protokoły nie zachowały się w całości, pierwsze akta pochodzą dopiero z 1429 r.¹⁷ A przecież w czasach prowincjalatu Jana Biskupca musiały się takie kapituły odbywać. Pewną pomocą jest tzw. „Zbiór formuł”, czyli zbiór formularzy dokumentów prowincjałów polskich¹⁸.

POLSKA PROWINCJA DOMINIKANÓW W CZASACH PROWINCJALATU JANA BISKUPCA

Na początku XV w. polska prowincja Zakonu Kaznodziejów liczyła ponad czterdzieści klasztorów męskich i trzy konwenty żeńskie, podzielone na sześć kontrat: małopolską, śląską, wielkopolską, pruską, mazowiecką i kaszubską¹⁹. Prowincja obejmowała klasztory nie tylko z Królestwa Polskiego, ale także te z ziem państwa Zakonu Krzyżackiego i Śląska. Największą, liczącą jedenaście konwentów, była kontrata małopolska, z najstarszym i najważniejszym klasztorom prowincji w Krakowie oraz tak ważnymi ośrodkami, jak: Sandomierz, Racibórz, Opole i Oświęcim. W Krakowie od niemalże samego początku XV w. działało *studium generale*²⁰, a w kilku innych klasztorach partykularne szkoły *atrium*, *naturarum* i teologii²¹. Drugą pod względem liczby klasztorów i szkół, nieznacznie

¹⁴ *Die Berichte der Generalprokuratoren des Deutschen Ordens an der Kurie*, t. II, oprac. H. Koepen, Göttingen 1960, nr 136.

¹⁵ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, XX. HA, Pergament-Urkunden, Schieblade 51, nr 26; vide R. Kubicki, *Środowisko dominikanów*, s. 33.

¹⁶ Dodatek nr 1.

¹⁷ *Acta capitulorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, t. I, wyd. R.F. Madura, Romae 1972 [dalej: ACPOP], s. 20–23.

¹⁸ *Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338–1411*, wyd. J. Woroniecki, J. Fijałek, AKH, t. XII, 1919–1938, cz. 2 [dalej: Zf], s. 219–430; na temat roli Jana Biskupca w powstaniu zbioru vide J. Fijałek, *Wstęp*, [w:] Zf, s. 222.

¹⁹ Vide ibidem, nr 25, 71, 101, 102, 107.

²⁰ M. Zdaneck, *Szkoły i studia dominikanów krakowskich w średniowieczu*, Kraków 2005, s. 82–111; K. Kaczmarek, *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Poznań 2005, s. 323–386.

²¹ T. Gałuszka, *Szkolnictwo konwentualne i partykularne w strukturach polskiej prowincji do-*

tylko ustępującą małopolskiej, była kontrata śląska z ważnymi pod względem edukacji zakonnej konwentami we Wrocławiu, Legnicy i Brzegu. Jako trzecią można wymienić kontratę pruską, w której znajdowały się wnoszące duży wkład w życie intelektualne prowincji klasztory: toruński, elbląski i gdański. Dużą, bo liczącą osiem klasztorów, była kontrata wielkopolska (Poznań, Brześć Kujawski). Mniejsze były kontraty mazowiecka (z głównym klasztorem w Płocku) i kaszubska (Słupsk).

Z zachowanego protokołu z wyboru Jana Biskupca na prowincjała polskich dominikanów wiadomo, że na kapitule prowincjonalnej, odprawionej w oktawie Wniebowstąpienia 1411 r. (czyli po 21, a przed 29 maja) stawilo się 31 przeorów²². Nie byli to wszyscy przełożeni klasztorni, ponieważ zabrakło np. przeora płockiego, podczas gdy w tym czasie w Płocku istniały już dwa dominikańskie klasztory. Przeor wrocławski był jednym z definitorów, stawili się także przełożeni klasztorów z kontrat, które znajdowały się poza granicami Królestwa Polskiego i niedługo później sprzeciwiły się wybranemu prowincjałowi — pruskiej (m.in. przeorzy z Torunia i Gdańska przybyli z socjuszami), śląskiej (obok przeora wrocławskiego w kapitule brał udział jego socjusz, a także np. przeorzy legnicki i ząbkowicki) i kaszubskiej (stawili się przeorzy słupski i kamieński). Niemal pełny skład i obecność przedstawicieli wszystkich kontrat, wreszcie wybór dokonany *concorditer* powinien oznaczać jedność prowincji.

Sytuacja w prowincji w tym czasie nie była jednak spokojna, co jest doskonale widoczne w niedatowanym liście ze „Zbioru formuł”²³. Jego autorem był *Frater Johannes, prior provincialis Polonie*. W tekście wspomniany został również był (*quondam*) prowincjał Jan. Nie ma pewności, kiedy dokładnie urząd prowincjała przestał pełnić poprzednik Biskupca — Jan Arnsberg, ale musiało to nastąpić najpóźniej w 1410 r.²⁴; wiadomo także, że prowincjałem był przynajmniej od 1402 r. We wcześniejszej literaturze przyjmowano, że przed Arnsbergiem prowincjałem był Jan Struś, rzekomo wspomniany w liście datowanym 18 października 1403²⁵. Najnowsze ustalenia o. Tomasza Gałuszki OP²⁶ każą zdecydowanie odrzu-

minikanów XIV stulecia. Nowe ujęcie w świetle nowych źródeł, RH, t. LXXVIII, 2012, s. 191–211; K. Kacmarek, *Szkoły i studia*, s. 208–310.

²² Zf, nr 176; w formularzu zapisano, że kapituła odbyła się w Krakowie, ale Długosz utrzymuje, że miała miejsce w Sieradzu, vide LB, t. III, s. 453; R.–J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 10, 39.

²³ Zf, nr 112.

²⁴ Ostatnia wzmianka o Arnsbergu jako prowincjale pochodzi z 1409 r., ZDM, t. 5, nr 1225; imię prowincjała nie pojawia się w aktach kapituły generalnej z 1410 r., nie został on także wymieniony wśród prowincjałów, którzy zostali zwolnieni z urzędu, vide ACGOP, t. III, s. 147; vide R.–J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 38.

²⁵ Zf, nr 99; vide R.–J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 38.

²⁶ T. Gałuszka, *Podział dominikańskich okręgów klasztornych na Kujawach w połowie XIV wieku. Studium dokumentu prowincjała Ludolfa z 1517 roku*, RH, t. LXXX, 2014, s. 111–132. Dziękuję

cić twierdzenie o istnieniu tego prowincjała, a autora listu z 1403 r. upatrywać w Arnsbergu, którego bezpośrednim poprzednikiem był Andrzej Rusiniec, pełniący obowiązki od 1396 i ostatni raz wspomniany w 1401 r.²⁷ Autorem zachowanego w „Zbiorze formuł” listu, wbrew przypuszczeniom Fijałka, musiał być zatem Jan Biskupiec²⁸.

Większe trudności nasuwa kwestia adresata. Prowincjał pisał z Wrocławia do anonimowego brata, przebywającego w Kurii Rzymskiej. W określeniu jego tożsamości może pomóc zawarta w liście prośba, aby ten przyjął przewożącego pismo przeora poznańskiego, który z polecenia generała został powołany na penitencjarza²⁹. Musiał być to wpływowy członek Zakonu Kaznodziejów, na co wskazują słowa: *gaudeo, quod me in filium vestrum acceptastis*, i nieco dalej: *post [...] magistrum ordinis nullum patrem de ordine tam libenter viderem*. Z treści wynika także, że odbiorca był zainteresowany wiadomościami z polskiej prowincji. Być może adresatem był dominikanin Jan Dominici, minowany przez papieża Grzegorza XII arcybiskupem Dubrownika i kardynałem, a także wielkim penitencjarzem. W 1409 r. Dominici miał zostać wysłany jako legat do Królestwa Polskiego, także w późniejszym czasie interesował się polskimi sprawami³⁰. Trudność z taką interpretacją polega jednak na tym, że Zakon Kaznodziejów po soborze pizańskim, w którego obradach uczestniczyli jego przedstawiciele, opowiedział się po stronie papieża Aleksandra V i Jana XXIII.

Na wstępie autor listu informuje, że nie mógł osobiście przybyć *ad curiam Romanam*, ponieważ zmogła go choroba. Dalsze słowa zdradzają, że list pisany był przed kapitułą generalną, gdyż autor miał zgodnie z obietnicą *dudum* powiadomić adresata o jej postanowieniach odnośnie do prowincji polskiej. Prowincjał wspomniał również brata Andrzeja, który zaszkodził prowincji, gdyż w czasie pobytu (zapewne również jako penitencjarz) w Kurii Rzymskiej porzucił dominikanów, zarzucając im głoszenie błędnych nauk, i bez wiedzy przełożonych,

Autorowi za udostępnienie mi swoich ustaleń przed ich publikacją i cenne sugestie podczas pisania tej rozprawy.

²⁷ KDMłp., t. IV, nr 1067; Zf, nr 111, 126, 127, 134; vide R.–J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 37–38; A. Patschovsky, *Spuren böhmischer Ketzerverfolgung in Schlesien am Ende des 14. Jahrhunderts*, [w:] *Historia docet*, red. M. Polívka, M. Svatoš, Praha 1992, s. 384–385.

²⁸ Na temat datacji i treści listu vide J. Fijałek, *Wstęp*, s. 224–225; historyk uważał, że list powstał w 1410 r., a jego autorem był Jan Arnsberg, chociaż dopuszczał możliwość, że list w późniejszym czasie napisał Biskupiec.

²⁹ Kapituła z 1410 r. zezwalała prowincjałom wysyłać braci do Kurii Rzymskiej, nakazywała jednak, aby uzyskiwali oni specjalną zgodę generała lub prokuratora zakonu, ACGOP, t. III, s. 144–145; potwierdzała to kapituła z 1413 r., *Acta Capituli Generalis celebrati Genuae anno 1413*, wyd. S.L. Forte, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, t. XXVI, 1956 [dalej: ACG 1413], s. 307.

³⁰ *Bullarium Ordinis FF. Praedicatorum*, t. II, wyd. T. Ripoll, Romae 1730 [dalej: BOP], s. 484, nr 5; J. Drabina, *Kontakty Papiestwa z Polską 1378–1417 w latach Wielkiej Schizmy Zachodniej*, Kraków 1993, s. 41–42.

ale za zgodą Aleksandra V (*auctoritate papae Alexandri*), przeszedł do Zakonu Premonstratensów³¹. Tych kilka szczegółów pozwala sprecyzować datę powstania listu. Pontyfikat Aleksandra V był krótki, został on papieżem na soborze pizańskim 26 czerwca 1409 (tę datę należy uznać za *terminus post quem*), a zmarł nagle 3 maja 1410. Niewykluczone, że autor nie wiedział o śmierci papieża, gdyż użyłby wówczas słowa *olim* lub *quondam* przy jego imieniu. Zważając na datę dzienną, którą nosi list (10 maja), zdaje się to prawdopodobne. Autor mógł jednak zwyczajnie pominąć wspomniane określenie i pisać w późniejszym czasie, przedstawiając jednak wcześniejsze wydarzenia. Wskazuje na to fakt, że kapituła generalna, która zebrała się w 1410 r., rozpoczęła swoje obrady w święto Zesłania Ducha Świętego wypadające w tym roku 11 maja³². Na kapitule obecny był Jan Biskupiec. Został tam mianowany mistrzem teologii³³ oraz regensem krakowskiego *studium generale*³⁴. Nie mógł zatem pisać w przeddzień rozpoczęcia obrad listu we Wrocławiu. Zwłaszcza, że nie był wtedy jeszcze prowincjałem. W aktach kapituły występuje jako *conventus Cracoviensis provincie Polonie*. Wiadomo, że przynajmniej od 1406 r. był przeorem krakowskim³⁵. W 1409 r. występował także jako wikariusz ówczesnego prowincjała Jana Arnsberga dla kontraty małopolskiej³⁶. W czasie bolońskiej kapituły lub tuż po niej musiał zostać mianowany wikariuszem generalnym dla prowincji, bo z tą funkcją wymieniony jest w protokole z wyboru na prowincjała z końca maja 1411 r.

³¹ W tym kontekście interesujący jest inny list, ibidem, nr 334. Jest to również niedatowane pismo prowincjała Jana (*vester orator et devotus [...] indignus*) do króla polskiego; król pytał o niewymienionego z imienia brata, który załatwiał w Kurii Rzymskiej sprawę monarchy, ale został z jakichś innych powodów wtrącony do aresztu przez kapitułę generalną; prowincjał odpowiedział, że nie może kwestionować tej decyzji, *sed quia dictus frater N. arestatus est per capitulum generale, non possum convenienter nec debeo absque generalis capituli consilio et assensu aliud pronunc ordinare de ipso*; nie ma żadnych podstaw, aby twierdzić, że chodziło o Jana Biskupca i Władysława Jagiełłę, ale nie można też takiej identyfikacji jednoznacznie odrzucić; list potwierdza również zwierzchnią rolę kapituły generalnej w stosunku do prowincji.

³² ACGOP, t. III, s. 133.

³³ Ibidem, s. 141.

³⁴ Informacji na ten temat brakuje w zachowanych aktach kapituły, przekazuje ją L. T e l e z y ń s k i, Biblioteka Kórnicka PAN [dalej: BK], rkps I F 93, *De rebus Provinciae Poloniae S. Hyacinthi Ord. Praedicatorum*, k. 243.

³⁵ ADK, perg. 98; *Zbiór Dokumentów Katedry i Diecezji Krakowskiej*, t. I, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965 [dalej: ZDKDK], nr 175, tutaj wydany tylko eschatokół i podpis notariusza, widymowane zostały przywileje z 27 kwietnia 1402, vide BOP, t. II, s. 439, nr 212, s. 443, nr 217; LB, t. III, s. 453; R.–J. L o e n e r t z, *Une ancienne chronique*, s. 39; na temat prowincjalatu Biskupca: J. T u r e k, *Jan Biskupiec, prowincjał polskich dominikanów w latach 1411–1417*, [w:] *Ecclesia — Regnum — Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. S. G a w l a s [i in.], Warszawa 2014, s. 87–95.

³⁶ *Zbiór dokumentów małopolskich* [dalej: ZDMłp.], t. V: *Dokumenty Władysława Jagiełły z lat 1418–1434*, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1975, nr 1225.

List nie mógł zatem powstać przed kapitułą z 1410 r. Kolejne kapitule odbyły się w Genui w 1413 i Florencji w 1414 r. Z akt genueńskiej kapituły wiadomo, że rozpoczęła się 11 czerwca, a definityorem z polskiej prowincji był przeor głogowski Mikołaj Beler³⁷. Znane źródła milczą na temat obecności w Genui prowincjała. Akta drugiej kapituły niestety nie zachowały się, ale należy przyjąć, że została zwołana tradycyjnie w święto Zesłania Ducha Świętego, przypadające w tamtym roku na 27 maja³⁸.

Ustalenie daty rocznej wystawienia listu będzie możliwe dzięki przeglądowi opisanych w źródłach wydarzeń, w których Biskupiec miał swój udział. Pod koniec 1412 r. przebywał on w klasztorze w Łęczycy³⁹. Wiosną następnego roku wizytował kontratę pruską; potwierdzona jest jego obecność w Tczewie 4 kwietnia 1413⁴⁰. Pół roku później, w październiku 1413 r., został odnotowany jego pobyt w Poznaniu⁴¹, natomiast w połowie kwietnia 1414 r. obecny był w małopolskim Gawłówek⁴². Jak widać, zarówno w kwietniu 1413, jak i w kwietniu 1414 r. prowincjał przebywał poza Śląskiem. W liście wspomniał, że zrezygnował z wyprawy do odległej Italii z powodu choroby. Zdecydowanie bliższa podróż do Wrocławia (z Tczewa lub Gawłówek) również wymagała czasu i wysiłku. Zważywszy jednak na jego mobilność, o której wnioskować można na podstawie przywołanych dat, mógł jednak w ciągu miesiąca przebyć tę drogę.

W cytowanym liście wymieniony został bliżej nieznanymi przeor poznański Mikołaj. Wiadomo, że w październiku 1413 r. urząd ten sprawował brat Tadeusz, wspomniany także w roku 1403⁴³. Za Krzysztofem K a c z m a r k i e m przyjmując, że przeor Mikołaj urzędował pomiędzy dwiema kadencjami brata Tadeusza⁴⁴. W 1413 r. Mikołaj złożył urząd, następnie we Wrocławiu, gdzie spotkał się z prowincjałem, dołączył do wyruszającego w podróż do Italii przeora z nieodległego Głogowa. Październikowa wizytacja prowincjała w Poznaniu łączyła się zaś z wyborem nowego–starego przeora Tadeusza. Należy zatem przyjąć, że list powstał przed kapitułą w 1413 r.

Wracając do treści listu, dowodzi ona napięcie w prowincji polskiej. Interesującą są dwie wiadomości. Autor informuje adresata o sytuacji w prowincji, w której

³⁷ ACG 1413, s. 293; cf. ACGOP, t. III, s. 148.

³⁸ Tak zdecydowała kapituła z 1413 r., ACG 1413, s. 313.

³⁹ ADK, sygn. Pd 4, k. 145, 150.

⁴⁰ S. K u j o t, *Rok 1410. Wojna*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. XVII, 1910, s. 376–378, Dokument nr 2.

⁴¹ KDWlkp., t. VIII, nr 717.

⁴² ZDKDK, t. I, nr 206.

⁴³ KDWlkp., t. VIII, nr 483, 717.

⁴⁴ K. K a c z m a r e k, *Konwent dominikanów poznańskich w średniowieczu*, „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski”, t. I, 2003, s. 47; w dokumencie z 1413 r. wspomniany został prokurator konwentu poznańskiego Mikołaj Nigri — z powodu popularności imienia i innej funkcji nie można utożsamiać go z wymienionym w liście przeorem.

w tym czasie panować miał między braćmi pokój (*in qua de gracia Christi inter fratres pax optima*). Wydaje się, że owa *inter fratres pax* nie była wcale oczywista dla piszącego i czytającego te słowa. Następnie autor informuje, że spotkał się z byłym prowincjałem Janem, a więc Arnsbergiem, co zrobił dla sprawy pokoju w prowincji i wśród braci⁴⁵. Ewidentnie w sformułowaniu tym pobrzmiewają wzajemna niechęć i wewnętrzne niepokoje.

Innym, bezpośrednim dowodem na wzrost tendencji separatystycznych jest dokument klasztoru tczewskiego z 4 kwietnia 1413. Biskupiec został w nim wymieniony jako prowincjał wspólny dla Polski i Prus (*myt ... unsirs erwerdigen geistlichis vattris brudirs Johannis bischoff genant meistir in der heylegen schrift und gemeyner provincial yn Polen und in Prussen*)⁴⁶. Taka tytułatura musi zastanawiać w sytuacji, gdy klasztor tczewski, tak jak cała kontrata pruska, był integralną częścią polskiej prowincji. Tym bardziej, że wizytujący niespełna pół roku później klasztor poznański Biskupiec jest zwyczajowo nazywany prowincjałem *provinciae Poloniae*⁴⁷.

PODZIAŁ POLSKIEJ PROWINCJI DOMINIKANÓW W 1415 R.

Ustanawianie nowej prowincji, ale także przenoszenie klasztorów do innej, należało do kompetencji kapituły generalnej, co dobitnie potwierdza uchwała kapituły paryskiej z 1236 r. w słowach: *Confirmamus hanc constitutionem, ut nulla domus nostri ordinis transferatur de provincia ad provinciam nisi per tria capitula*⁴⁸. Owe *tria capitula* to uchwały trzech kolejnych kapituł: projekt (*inchoatio*), akceptacja (*approbatio*) i zatwierdzenie (*confirmatio*). Projekt stawał się prawem tylko wtedy, gdy pomyślnie przeszedł w głosowaniach trzech następujących po sobie kapituł. Jeśli dochodziło do jakiegoś zachwiania w tej procedurze, projekt przepadał lub poddawany był głosowaniu od początku. Taka procedura pozostała zachowana pod koniec XIII w., gdy nastąpił pierwszy podział polskiej prowincji, z której wydzielili się wówczas klasztory czeskie i morawskie. Decyzję o podziale i utworzeniu czeskiej prowincji podjęły kolejne kapituły z lat 1296–1298⁴⁹.

⁴⁵ Zf, nr 112: *Reverendum patrem fratrem Johannem, quondam provincialem ob vestre paternitatis reverenciam et excusacionem recepi, ut debui, et ratione pacis provincie et fratrum complacui.*

⁴⁶ S. Kujot, *Rok 1410*, s. 376, Dokument nr 2; vide J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 288–289.

⁴⁷ KDWlkp., t. VIII, nr 483, 717.

⁴⁸ ACGOP, vol. I, s. 7; na temat podziału zakonu na prowincje i uprawnień kapituł vide W.A. Hinnebusch, *The History of the Dominican Order. Origins and Growth to 1500*, vol. 1, New York 1965, s. 172–193.

⁴⁹ Ibidem, s. 278, 282, 287; vide K. Kacmarek, *Podział polskiej prowincji dominikanów na przełomie XIII i XIV wieku*, [w:] *Kościół w monarchiach Przemysławów i Piastów*, red. J. Dobosz, Poznań 2009, s. 259–274.

Do kolejnego podziału prowincji polskiej i wydzielenia z niej prowincji *Theutonie Inferioris* doszło po przeszło stu latach, w dużo bardziej skomplikowanych okolicznościach. W czasie Schizmy w obediencji rzymskiej (czy raczej pizańskiej) kapituły generalne odbyły się w 1414 r. we Florencji i dopiero w 1417 r. w Strassburgu. W newralgicznym dla losów polskiej prowincji okresie nie zwoływano kapituł, tym samym nie mogły na nich zapaść kolejne trzy uchwały powołujące nowy byt. Co prawda w 1415 r. do Perpignan została zwołana kapituła generalna, ale dotyczyła tej części Zakonu Kaznodziejów, która pozostawała wierna obediencji awiniońskiej i papieżowi Benedyktowi XIII. Ta część miała jednak własnego generała w osobie Jana de Puinoix (de Podionucis)⁵⁰.

O podziale polskiej prowincji dowiadujemy się z wysłanego z soboru w Konstancji listu generała Leonarda Dati z Florencji, z 21 czerwca 1415⁵¹. Uwagę historyka zwraca niezwykle ostrożność użytych tam sformułowań. Generał słusznie zauważył, że postępując zgodnie z konstytucjami Zakonu Kaznodziejów, sprawę należałoby przeprowadzić na trzech kolejnych kapitułach generalnych (*secundum nostrarum constitutionum tenorem consimilis divisio fieri non possit, nisi per tria generalia capitula*). Jednocześnie wspominał, że stawała ona w czasie obrad wielu kapituł generalnych, a zwłaszcza — i to należy uznać za prawdopodobne — na ostatniej kapitule, odprawionej w 1414 r. we Florencji (*maxime ultimo Florencie celebrato [capitulo — J.T.]*). Kapituła nie podjęła jednak żadnej uchwały, ale chcąc zadośćuczynić kierowanym do niej żądaniom, powierzyła sprawę trosce generała. A ten, wyposażony uprzednio przez Stolicę Apostolską w odpowiednie dokumenty, postanowił przeprowadzić podział prowincji. Pretekstem miała być jej rozległość — Leonard Dati użył terminu *latissima*. W ten sposób powstały dwie prowincje. Pierwsza, która nadal miała nazywać się prowincją polską, miała obejmować klasztory kontrat znajdujących się pod panowaniem króla polskiego. W jednym miejscu wzmiankowano *Cracovie, Polonie et Masovie*, a nieco dalej *contratas Teutonie, Polonie, Masovie et Russie, quoad conventus et loca sub dominio illustrimi regis Polonie existentes*. Należy przyjąć, że chodziło o kontrakty: małopolską, wielkopolską i mazowiecką oraz te klasztory, które były na terenach pozostających pod władaniem Jagiełły. W skład nowej prowincji weszły natomiast kontrakty: *Prussie, Cassubie et Slesie*. Generał wskazał zatem *expressis verbis* — o czym nie wiedział nieznający generalskiego listu Fijałek — zakres granic nowych prowincji i kontrakty, które weszły w jej skład⁵².

⁵⁰ Generał obediencji awiniońskiej od 1399 r., w 1418 ustąpił i został mianowany przez Marcina V biskupem Katanii, o czym papież poinformował Leonarda Dati w liście z 2 marca 1418, BOP, t. II, s. 535, nr 6.

⁵¹ Dodatek nr 1.

⁵² J. Fijałek (*Dwaj dominikanie*, s. 288) twierdził, że nigdzie nie podano granic nowej prowincji, ale domyślał się, że w jej skład weszły kontrakty: śląska, pomorska, kaszubska i pruska; podobne wyliczenie kontrat, które miały stanowić nowe prowincje, można spotkać w uchwale kapituły general-

Wybitny historyk, którym niewątpliwie był Fijałek, nazwał podział generalskim i słusznie zwracał uwagę, że wydzielenie prowincji Dolnych Niemiec nastąpiło *sine generali capitulo*, na co skarżyła się w późniejszej suplice do Marcina V strona polska z prowincjałem Janem Biskupcem⁵³. Takie stwierdzenie może jednak sugerować, że podziału dokonał, niejako na własną odpowiedzialność, Leonard Dati. W konsekwencji może wydawać się, że doszło do naruszenia postanowień konstytucji i praktyki Zakonu Kaznodziejów. W tym kontekście warto przyrzeć się sprawie podziału prowincji hiszpańskiej, do którego doszło prawie w tym samym czasie. W czasach Schizmy klasztory tej prowincji, obejmującej niemal cały Półwysep Iberyjski, poróżniły się w kwestii obediencji. Konwenty kastylijskie, zgodnie z polityką swojego władcy, pozostały wierne papieżom awiniońskim, a te z terenów Królestwa Portugalii opowiedziały się po stronie obediencji rzymskiej. Stan taki usankcjonował Marcin V, który 5 lutego 1418, na wyraźną prośbę generała i braci Zakonu Kaznodziejów, wydał bullę zatwierdzającą podział prowincji hiszpańskiej i utworzenie prowincji portugalskiej. Za powód podzielenia prowincji podał fakt, że jest ona bardzo rozległa (*longa et lata*)⁵⁴. Również w tym przypadku obyło się bez kapituły generalnej. Zachowane akta kapituł całkowicie milczą na ten temat⁵⁵. Przypadek hiszpański, chociaż dosyć specyficzny, pokazuje, że możliwe było podzielenie istniejącej prowincji i utworzenie nowej *sine generali capitulo*, jedynie na podstawie decyzji papieża. Problem z podziałem polskiej prowincji polega jednak na czym innym — jego istota leży w osobie, która wyraziła zgodę na takie działanie prawne, i w terminie tego przedsięwzięcia.

nej z 1303 r., która podzieliła prowincję niemiecką na prowincję Niemiec i prowincję Saksonii, vide ACGOP, t. II, s. 319.

⁵³ J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 288; tak samo twierdzili: A. Walz, *Compendium Historiae Ordinis Praedicatorum*, Romae 1948, s. 149 i W.A. Hinnebusch, *The History of the Dominican Order*, t. I, s. 175.

⁵⁴ BOP, t. II, s. 533–534, nr 4: *quod Prior Provincialis ejusdem Provincie, existens pro tempore, ipsam Provinciam, ac Domos et Fratres ejusdem Ordinis visitare, et reformare commode non potest, propter quod Regularis disciplina deperit, et divinus cultus passim decrescit in Provincia, [...] pro parte dictorum Magistri, et Fratrum fuit Nobis supplicatum, [...] Nos igitur [...] auctoritate Apostolica, tenore, presentium Provinciam Hispanie predictam in tres Provincias, videlicet Hispanie, Sancti Jacobi, et Portugalie dividimus [...] Et insuper statuimus, et ordinamus, quod quilibet trium Provinciarum hujusmodi suum de novo proprium habeat Priorem Provinciale, quem Fratres eligent secundum hujusmodi dicti Ordinis Constitutiones*; prowincjałem hiszpańskim został wówczas Ludwik z Valladolid, który w latach 1416–1418 przebywał na soborze jako przedstawiciel Jana II kastylijskiego, T. Kaeppli, E. Panella, *Scriptores Ordinis Praedicatorum medii aevii*, t. III, Romae 1993, s. 95–96; na temat podziału vide W.A. Hinnebusch, *The History of the Dominican Order*, t. I, s. 175; A. Walz, *Compendium Historiae*, s. 127–128.

⁵⁵ Bracia z prowincji hiszpańskiej i portugalskiej wzmiankowani są na kapitule w 1421 r. ACGOP, t. III, s. 170.

Strasburska kapituła generalna, która w 1417 r. anulowała podział, uznała, że był on dokonany *per reverendissimum magistrum ordinis*⁵⁶. Leonard Dati twierdził natomiast w cytowanym liście, że działał *auctoritate Sedis Apostolice*, konsekwentnie nie wymieniając imienia żadnego papieża. Natomiast działający na soborze w Konstancji prokurator krzyżacki powiadomił w grudniu 1415 r. wielkiego mistrza, że podział polskiej prowincji przeprowadził *meister von der Prediger orden*, działając jednak na podstawie jakiejś *bulle*⁵⁷. Okoliczności towarzyszące podejmowaniu przez generała decyzji znane są z treści dwóch wspomnianych dokumentów biskupa abruzyjskiego z 1417 r.⁵⁸ Obydwa dokumenty analogicznie relacjonują, że prowincję *in partes duas divisit* generał. W pierwszym z nich wyraźnie jednak jest mowa, że działał on *in vim cuiusdam mandati domini Baldasaris olim Johannis pape XXIII*. Drugi dokument mówi, że odbyło się to *praetextu cuiusdam bullae* Jana XXIII.

Generał działał na mocy bulli wydanej przez papieża pizańskiego. Interesujące jest, że w generalskim liście nie padła nazwa nowej prowincji ani imię jej prowincjała; w sprawie tej generał odsyłał do dokumentu papieskiego, który przesłał do władz polskiej prowincji, a nawet potwierdził własną, generalską pieczęcią. I chociaż żaden jego egzemplarz nie zachował się do dzisiaj, procedura ta wydaje się analogiczna do opisanego wyżej przypadku hiszpańskiego. Istotne jest natomiast to, co mówią dalej obydwie wspomniane dokumenty z 1417 r. Poświadczają one zgodnie, że owa bulla została wydana przez Jana XXIII, gdy ten nie mógł już podejmować takich decyzji. Może wydawać się prawdopodobne, że stosowną bullę pizański papież wydał po 20 marca, kiedy to uciekł z soboru. Tylko wtedy, po ucieczce, a przed złożeniem z urzędu, jego działania mogły nosić jeszcze — i tak już iluzoryczne — znamiona legalności. Tak uważał Fijałek⁵⁹. W dokumencie z czerwca 1417 r. napisane zostało jednak stanowczo, że bullę wystawiono *post privationem et mortem civilem dicti Johannis*, w grudniowym zaś — *post depositionem ipsius*. W tym kontekście warto przyjrzeć się dokumentom soborowym. W dekrete „Haec sancta”, odczytanym przez kardynała Franciszka Zabarellę z Florencji i biskupa elekta poznańskiego Andrzeja Łaskarzyca na sesji, która odbyła się 30 marca, zapisano, że wszystkie decyzje podjęte przez Jana XXIII

⁵⁶ Ibidem, s. 153; na temat uprawnień generała vide W.A. Hinnebusch, *The History of the Dominican Order*, t. I, s. 195–205.

⁵⁷ *Die Berichte*, nr 136.

⁵⁸ Rozstrzygnięcie z 11 czerwca 1417, Dodatek nr 2; oraz reakcja na suplikę z 2 grudnia 1417, Bull. Pol., t. IV, nr 55.

⁵⁹ J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 287–288; vide *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. III, oprac. A. Baran, H. Pietras, Kraków 2007, s. 42–43, 68–75; J.D. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. XXVII, Venetiis 1784, kol. 577–584, 625–627 (w Dokumentach Soborów znajdują się odesłania do edycji Mansiego, ograniczę się więc do cytowania polskiego wydania); na temat soboru: W. Brandmüller, *Das Konzil von Konstanz 1414–1418*, t. I–II, Paderborn, 1991–1998.

a wymierzone przeciwko uczestnikom soboru są nieważne⁶⁰. Na sesji z 17 kwietnia wzywano jeszcze papieża do powrotu do Konstancji, co oznacza, że uznawano jego władzę, ale już 2 maja sobór ogłosił przeciwko niemu pozew⁶¹. Kolejny raz wezwano papieża, aby stawił się na obradach soboru 13 maja⁶², jednak już następnego dnia, pod nieobecność oskarżonego, sobór wydał dekret, w którym zarzucono Janowi XXIII symonię (a także — na co warto zwrócić uwagę — również sprzedawanie godności zakonnych), a następnie zawieszono go w sprawowaniu władzy papieskiej, zwalniając wszystkich z posłuszeństwa wobec niego i zakazując zwracania się do niego w jakiegokolwiek sprawie⁶³. Można zatem przyjąć, że termin *post quem* wydania zaginionej bulli wyznacza 14 maja, a termin *ante quem* 29 maja 1415, kiedy to sobór dokonał ostatecznej depozycji Jana XXIII⁶⁴. Po wydaniu bulli swój list wysłał generał (21 czerwca).

Separatyści z pewnością od razu przystąpili do wykonania decyzji powołującej do życia nową prowincję. Prawdopodobnie właśnie skutków zamieszania związanego z tą sytuacją należy doszukiwać się w formule odbiorcy przywileju indulgencyjnego, wystawionego 10 sierpnia 1415 przez biskupa *Crisopolis* i sufragana plockiego, dominikanina Marka. Nadał on odpust wszystkim klasztorom i kaplicom *Fratrum et Sororum Predicatorum ordinis in tota provincia Gnesnensi*⁶⁵. Odwołanie do prowincji metropolitarnej, a nie zakonnej, może świadczyć o pewnej dezorientacji polskich dominikanów. Nie pozostali oni jednak bierni. Na forum soboru wpłynęła suplika złożona przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Trąbę. Interwencja ta jest poświadczona w innym, bardzo istotnym, a nieznanym Fijałkowi źródle, a mianowicie w liście prokuratora krzyżackiego Piotra z Ornety do wielkiego mistrza z grudnia 1415 r.⁶⁶ Z jego treści wynika, że obecny na soborze Mikołaj Trąba przedstawił w imieniu króla polskiego protest i żądanie cofnięcia decyzji o podziale prowincji. Reakcja arcybiskupa gnieźnieńskiego musiała nastąpić niemal natychmiast po wydaniu decyzji przez Leonarda Dati, gdyż oficjalna polska delegacja, której przewodził Trąba, była obecna w Konstancji już od stycznia 1415 r., ale od lipca 1415 do kwietnia 1416 r. arcybiskup przebywał poza soborem, podróżując po Europie razem z Zygmuntem Luksemburskim⁶⁷. Istnieje

⁶⁰ *Dokumenty soborów*, t. III, s. 46–47, 50–51.

⁶¹ *Ibidem*, s. 60–61, 68–75.

⁶² *Ibidem*, s. 90–91.

⁶³ *Ibidem*, s. 92–103; szczególnie, s. 98, 100: *et insuper ecclesias cathedrales, monasteria, prioratus conventuales et cetera beneficia ecclesiastica pretio appetiatio simoniace notorie distribuiss[e] [...] quapropter per hanc nostram sententiam pronunciamus et decernimus et declaramus, dictum Ioannem papam ab omni papali, spirituali et temporalis, causis praemissis fore suspendendum, et suspendimus.*

⁶⁴ *Ibidem*, s. 104–107.

⁶⁵ ZDKDK, t. I, nr 211.

⁶⁶ *Die Berichte*, nr 136.

⁶⁷ 6 lipca 1415 Mikołaj Trąba odprawił jeszcze mszę w katedrze w Konstancji, J. Mansi, *Sacrorum conciliorum*, t. XXVII, kol. 747; T. Siłnicki, *Arcybiskup Mikołaj Trąba*, Warszawa 1954,

również możliwość, że suplikę w imieniu arcybiskupa złożył inny członek polskiej delegacji właśnie pod koniec 1415 r. Jakkolwiek było, jej tekst nie jest znany, wydaje się jednak, że w zasadniczej części został powtórzony w znanej suplice z grudnia 1417 r. Została ona złożona w imieniu Władysława Jagiełły, arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz prowincjała Jana Biskupca (*Iohannem Episcopi provinciale dictae provinciae Poloniae*) przeciwko Mikołajowi Ursi, uzurpatorskiemu przełożonemu prowincji Dolnych Niemiec (*Nicolaum Ursi praetensum provinciale dicta praetensae provinciae Theutoniae Inferioris*)⁶⁸. Pod koniec 1417 r. Biskupiec — jak będzie mowa niżej — nie był już jednak prowincjałem, dlatego uzasadnione jest przypuszczenie, że suplika z 1417 r. była częściowo przynajmniej powtórzeniem tej z roku 1415. Strona polska musiała wówczas tak samo argumentować, że *talis divisio est propter scandala* nie tylko *Ordini et religioni perniciosa*, ale także *regi et eius Regno Poloniae ac [...] archiepiscopo*⁶⁹. Sprawa przestała być wewnątrzakonną i nabrała znaczenia politycznego — godziła w interesy króla polskiego i jego Królestwa, a także Kościoła.

W cytowanym już liście zaprowadzającym rzezony podział generał wspominał o poparciu udzielonym separatystom przez możnych protektorów. W sprawę mieli być bezpośrednio zaangażowani król czeski Wacław IV Luksemburski, książęta śląscy oraz wielki mistrz krzyżacki Michał Kűchmeister⁷⁰. Przy tej okazji generał wspominał także Władysława Jagiełłę. Wydaje się jednak, że dopisanie do tej listy polskiego króla miało zrównoważyć poparcie, którego separatystom udzielili władca czeski ze swoimi wasalami oraz Krzyżacy. Trudno przyjąć, że polski władca był zainteresowany dzieleniem prowincji. Poparcie polityczne dla separatystów potwierdza natomiast wspomniany list prokuratora krzyżackiego. Według tej relacji, za utrzymaniem podziału, poza samym prokuratorem, opowiedzieli się także przebywający w tym czasie poza soborem arcybiskup ryski Jan von Wallenrode oraz książę brzeski Ludwik II, mający reprezentować stanowisko króla czeskiego⁷¹.

Należy domyślać się, że u króla, a zapewne także u arcybiskupa i władz zakonnych interweniował Jan Biskupiec. Nie wiadomo, czy prowincjał udał się na obrady soboru osobiście, czy działał za pośrednictwem wysłanników i listów słanych do

s. 136–150; K. O ż ó g, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków 2004, s. 206–210; T. G r a f f, *Episkopat monarchii jagiellońskiej w dobie soborów powszechnych XV wieku*, Kraków 2008, s. 199–212.

⁶⁸ Bull. Pol., t. IV, nr 55.

⁶⁹ Ibidem; J. F i j a ł e k, *Dwaj dominikanie*, s. 288.

⁷⁰ Dodatek nr 1: *pro parte serenissimi regis Bohemie illustriumque ducum Slesie eiusdem regis omagialium, reverendissimi et metuendissimi patris et domini, domini magistri Ordinis Theotonicorum.*

⁷¹ *Die Berichte*, nr 136; obydwaj przybyli na sobór pod koniec 1415 r., ale później opuszczali obrady; H. L i k o w s k i w recenzji pracy Fijałka o Janie Falkenbergu i Janie Biskupcu, nie powołując się niestety na żadne źródło, napisał, że separatyści szukali poparcia króla czeskiego Wacława IV i księcia brzeskiego Ludwika II, „Rocznik Krakowski”, t. XX, 1926, s. 173.

Konstancji. Za Fijałkiem można przypuszczać, że Biskupiec zjawił się na soborze, ale niestety w źródłach nie znajdujemy potwierdzenia tych domniemań⁷². Prokurator krzyżacki informował natomiast wielkiego mistrza, że po interwencji Mikołaja Trąby sprawa została powierzona komisji czterech biskupów. Wydarzenia przybrały jednak niepomysłny dla polskich dominikanów obrót. Biskupi z komisji, wysłuchawszy prokuratora krzyżackiego, który najwyraźniej starał się wpływać na ich decyzję, ustalili, że generał dominikanów działał na podstawie bulli papieskiej, a jego decyzji nie można cofnąć⁷³. Być może uznano, że bullę może odwołać tylko nowy papież. Jan XXIII po złożeniu z urzędu nie mógł tego zrobić, 4 lipca 1415 sobór doprowadził również do depozycji papieża rzymskiego Grzegorza XII⁷⁴, a papież awinioński Benedykt XIII był poszukiwany przez wysłanników soboru, więc nie mógł być brany pod uwagę. Nie bez znaczenia były z pewnością naciski polityczne. W tej sytuacji również władze Zakonu mogły uznać, że najlepiej będzie czekać na dalszy rozwój wydarzeń. Polscy dominikanie zapewne dotarli do Leonarda Dati, ale ten najpewniej nie chciał anulować dokonanego podziału czy to ze względów prestiżowych, uznając jego zasadność, pod naciskiem czy też nie wiedząc jak wybrnąć z zaistniałej sytuacji — tego niepodobna rozstrzygnąć.

Generał przekonywał w cytowanym liście z 1415 r., że o dokonanie podziału zabiegali sami członkowie polskiej prowincji. Miała być to inicjatywa *maioris et senioris partis fratrum nationum Prussie, Cassubie et Slesie*. Również dokument z grudnia 1417 r. informuje, że nowa prowincja powstała po usilnych staraniach części braci polskiej prowincji, na czele których stanął Mikołaj Ursi⁷⁵. Można spróbować odtworzyć wydarzenia poprzedzające wystawienie papieskiej bulli i list generała. Zawierając relacji Jana Długosza, który zapisał w „Liber beneficiorum”: *fratres autem et priores Almani elegerunt fratrem Nicolaum Bar de Osszwyanczin*⁷⁶, trzeba przyjąć, że może już w 1414 r. przed nieudaną akcją na kapitule generalnej, albo raczej dopiero wiosną 1415 r., doszło do jakiejś konferencji, czegoś na kształt kapituły prowincjonalnej, na którą przybyli przeorzy i inni bracia z klasztorów skupionych w kontratach śląskiej, pruskiej i kaszubskiej. Nie zachowały się żadne akta kapituł prowincjonalnych z tego okresu, niełatwo więc zdecydować, czy doszło do kapituły dla całej polskiej prowincji, którą zerwali separatyści, czy może zwołali oni własny zjazd⁷⁷. Pewne jest, że przestali uznawać

⁷² Fijałek (*Dwaj dominikanie*, s. 290) sugerował, że Biskupiec mógł wyruszyć na sobór na przełomie 1415 i 1416 r.

⁷³ *Die Berichte*, nr 136.

⁷⁴ *Dokumenty Soborów*, t. III, s. 114–115.

⁷⁵ Bull. Pol., t. IV, nr 55: *per surreptionem et alias illicito modo per dictos fratres... seditiosos et praecipue per ipsum fratrem Nicolaum Ursi*.

⁷⁶ LB, t. III, s. 453; R.–J. Loenert, *Une ancienne chronique*, s. 36.

⁷⁷ Vide ACPPOP, s. 18–19, na podstawie tekstu Długosza i akt kapituły generalnej wydawca umieścił te wydarzenia dopiero pod 1417 r.; kapituła prowincjonalna z 1429 r. i kolejne z drugiej połowy XV w. odbywały się w dzień św. Michała (29 września), vide ACPPOP, s. 20, 32, 42, 55, 76, 85, 98, ale

zwierzchność polskiego prowincjała i wybrali własnego przełożonego. Pierwsze Konstytucje Zakonu Kaznodziejów, określając zadania kapituły prowincjonalnej, nadały jej uprawnienia wyboru prowincjała, którego elekcję musiał jednak konfirmować generał⁷⁸. O funkcjonowaniu takiej procedury najlepiej świadczy protokół z wyboru Jana Biskupca, sporządzony dla generała Tomasza de Firmo. Leonard Dati rzeczywiście wspominał w przywoływanym liście z czerwca 1415 r., że nowa prowincja ma już wybranego prowincjała (*prior provincialis pro nunc eligendus et pro tempore existens*), ale nie podał jego imienia⁷⁹. Trzeba znowu wrócić do dokumentów z 1417 r. Dokument z czerwca mówi o ustanowieniu przez generała dwóch prowincjałów⁸⁰. Następny, z grudnia tego samego roku, wzmiankuje, że generał pozostawił dotychczasowego prowincjała, czyli Jana Biskupca, dla okrojonej prowincji polskiej i jednocześnie zatwierdził prowincjała nowej prowincji w osobie Mikołaja Ursi⁸¹. Ten zaś jako prowincjał dla kontrat śląskiej, pruskiej i kaszubskiej (*gemeyner provincial obir Slesie, Prussen und Casschubin*) potwierdzony jest w dokumencie klasztoru tczewskiego z 12 marca 1416⁸².

W świetle znikomych wzmianek źródłowych trudno odgadnąć, dlaczego Mikołaj Ursi przewodził separatystom. Przekazy do jego biografii są nader skąpe. Najpewniej wywodził się z klasztoru Krzyża Świętego w Oświęcimiu. W źródłach z tego okresu jego nazwisko zawsze pojawia się w formie *Ursi*, natomiast Długosz użył niemieckiej formy *Bar*, co może wskazywać na pochodzenie prowincjała. Musiał być sporo starszy od Jana Biskupca, gdyż już w 1384 r. został mianowany lektorem *naturarum* w klasztorze raciborskim i kaznodzieją generalnym⁸³. W latach 1385–1386 był przeorem oświęcimskim⁸⁴, jako przeor krakowski poświadczony został źródłowo w latach 1402–1403⁸⁵. Niemal w tym samym czasie, gdy Biskupiec wizytował kontratę pruską, której więzy z prowincją zaczynały ulegać osłabieniu, Mikołaj Ursi, jako przeor oświęcimski, został wspomniany

nie było to wcale regułą, kapituła z 1411 r. odbyła się pomiędzy 21 a 29 maja, Zf, nr 176, a kapituła z 1425 r. miała miejsce 25 stycznia, BK, rkps I F 93, L. Te l e z y Ń s k i, *De rebus*, k. 262.

⁷⁸ *Die Konstitutionen des Prediger Ordens vom Jahre 1228*, wyd. H. Denifel, „Archiv für Literatur- und Kirchengeschichte des Mittelalters”, t. I, 1885, s. 212–213, 217–218: *electio ad provinciale capitulum pertinebit. Statuimus ut magister solus possit confirmare priorem provinciale*.

⁷⁹ Dodatek nr 1.

⁸⁰ ... *reverendus dominus Leonardus generalis [...] provinciam Regni Polonie in partes duas divisit et duos ibidem provinciales constituit*, Dodatek nr 2.

⁸¹ Bull. Pol., t. IV, nr 55: *in dicta praetensa provincia Theutoniae Inferioris [...] deputavit unum provinciale, praefatum fratrem Nicolaum Ursi*.

⁸² R. K u b i c k i, *Środowisko dominikanów*, s. 33.

⁸³ T. G a ł u s z k a, *Fragmenty czternastowiecznych akt kapituł prowincjalnych dominikanów polskich w zbiorach Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Kapituła prowincjalna w Opatowcu w 1384 r.*, StŻr., t. LI, 2013, s. 120; idem, *Szkolnictwo konwentualne*, s. 199.

⁸⁴ ZDMłp., t. I, nr 178, ibidem, t. IV, nr 1071.

⁸⁵ ADK, perg. 96; SPPP, t. II, s. 137, nr 911, s. 155, nr 1050.

w nadaniu księcia Bolesława dla dominikanów w Oświęcimiu (25 lipca 1413)⁸⁶. Nic nie wskazuje, żeby w tym czasie angażował się w ruch, na którego czele później stanął. W protokole z wyboru Jana Biskupca na prowincjała odnotowany jest przeor oświęcimski, a także *frater N. generalis [predicator — J.T.]*. Chociaż w tym przypadku może chodzić raczej o formularzowy inicjał imienia niż o Mikołaja, to prawdopodobne jest, że również Ursi brał udział w głosowaniu⁸⁷. Jak widać, był on związany z klasztorami kontraty małopolskiej — oświęcimskim, raciborskim i stołecznym krakowskim. Niezrozumiały wydaje się wybór właśnie tej osoby na prowincjała nowej prowincji. Być może zdecydował autorytet, którym cieszył się on jako starszy już i doświadczony brat. Być może przeważały kwestie ambicjonalne, a może był jedynym kandydatem gotowym objąć oferowany mu urząd.

ZJEDNOCZENIE POLSKIEJ PROWINCJI DOMINIKANÓW W 1417 R.

Główny zarzut strony polskiej dotyczył zapewne tego, że decyzja generała zapadła na podstawie budzącej wątpliwości bulli. Cała akcja była *de iure* nieważna, co nie zmieniało faktu, że przez dwa lata odczuwano jej skutki. A te mogły wyglądać równie dramatycznie, jak w nieco patetycznym opisie Fijałka: „nie tylko ustne sprzeciwy, zatargi i kłótnie, lecz także ręczne utarczki i bójki między ojcami i braćmi aż do krwi rozlewu, jednym słowem cała prowincja stanęła w ogniu walki”⁸⁸. Do sprawy powróciła dopiero kapituła generalna, która została zwołana do Strassburga w święto Zesłania Ducha Świętego, przypadające w roku 1417 na dzień 30 maja. Obradom przewodniczył generał Leonard Dati. Nie wiadomo, czy udał się na nie Jan Biskupiec. W aktach kapituły zapisano jedynie, że ustąpił z urzędu prowincjała⁸⁹. Być może zjawił się w Strassburgu, aby dopilnować spraw prowincji i zażegnać jej podział, a następnie złożyć urząd, co musiało mieć związek z jego nominacją na biskupstwo chełmskie.

Przed kapitułą, bo 8 maja 1417, Biskupiec występował w otoczeniu króla w Przemyślu jako *provincialis in Regno Polonie Ordinis Predicatorum*⁹⁰. Jan Długosz twierdzi z kolei, że kilka dni wcześniej (2 maja), już jako biskup chełmski, Biskupiec wziął udział u boku arcybiskupa lwowskiego Jana Rzeszowskiego i biskupa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca w ślubie Władysława Jagiełły

⁸⁶ ZDMłp., t. V, nr 1256.

⁸⁷ Zf, nr 176.

⁸⁸ J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 289; autor słusznie pisał, że podział był pod względem prawnym nieważny lub budzący wątpliwości, *ibidem*, s. 290.

⁸⁹ ACGOP, t. III, s. 153: *ex vacacione provincialatus officio propter resignationem eiusdem per magistrum Ioannem Episcopi factam*.

⁹⁰ ZDMłp., t. VI, nr 1864.

z Elżbietą Granowską w Sanoku⁹¹. Jako *electus Chelmenensis* i *olim provincialis Poloniae* pierwszy raz wymieniony jest w akcie fundacyjnym Władysława Jagiełły z 16 sierpnia 1417⁹². Niespełna miesiąc później były prowincjał jako biskup chełmski występował u boku biskupa krakowskiego w Sandomierzu, gdzie wspólnie, jako świadkowie, potwierdzili przeniesienie przez króla dóbr kolegiaty sandomierskiej na prawo niemieckie⁹³.

O przyjęciu infuły musiały wiedzieć władze zakonu. Przepisy ustanawiane przez kapituły generalne nakazywały, aby zakonnik, który przyjmował sakrę biskupią, postarał się o pozwolenie zwierzchników. Kapituła bolońska z 1252 r. ustanowiła, że w przypadku, w którym taki kandydat nie uzyskałby rzeczonyj zgody generała albo prowincjała, miał zostać pozbawiony wszystkich przywilejów zakonnych⁹⁴. Starania Władysława Jagiełły, aby uzyskać nominację biskupią dla Jana Biskupca, można odebrać jako czytelny wyraz poparcia dla prowincjała i sprawy zjednoczenia polskiej prowincji dominikanów. Można za Fijałkiem uznać tę nominację za swoistą nagrodę dla Biskupca, który przez dwa lata dążył do anulowania podziału. Nie ulega wątpliwości, że pozycja i prestiż takiego zakonnika–biskupa w całej prowincji wzrastały. W tym przypadku trzeba przyjąć, że strona polska musiała uznawać sprawę zjednoczenia prowincji za przesądzoną. W innym razie król w zasadzie pokrzyżowałby działania Biskupca — dominikanin po wyświęceniu na biskupa pozostawał członkiem zakonu, ale był zwalniany z posłuszeństwa przełożonym i nie powinien już ingerować w sprawy wspólnoty. A może, znowu za Fijałkiem, należy przyjąć, że Jagiełło i sam Biskupiec poświęcili w ten sposób jednostkę „dla dobra i spokoju prowincji”⁹⁵.

Strasburska kapituła generalna z 1417 r., powołując się na Konstytucje, po wysłuchaniu obydwu stron zdecydowała się znieść podział i ponownie zjednoczyć polską prowincję⁹⁶. Wszystkim braciom prowincji dolnoniemieckiej nakazano natomiast, aby dłużej nie uznawali Mikołaja Ursi za swojego przełożonego i z pozostałymi braćmi polskiej prowincji przystąpili do wyboru wspólnego prowincjała. Jednocześnie, wobec wakatu po rezygnacji Jana Biskupca, generał mia-

⁹¹ *Joannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 11, wyd. C. B a c z k o w s k i [i in.], Varsaviae 2000, s. 70.

⁹² W. A b r a h a m, *Akt fundacyjny króla Władysława Jagiełły dla biskupa chełmskiego. Korczyn 16 sierpnia 1417*, KH, t. XXXII, 1918, s. 474; ZDMłp., t. VI, nr 1819.

⁹³ *Ibidem*, nr 1822.

⁹⁴ ACGOP, t. I, s. 61.

⁹⁵ J. F i j a ł e k, *Dwaj dominikanie*, s. 292.

⁹⁶ ACGOP, t. III, s. 153: *divisionem provincie Polonie in duas provincias, quarum una diceretur provincia Polonie et alia provincia Theutonice Inferioris, per reverendissimum magistrum ordinis factam, esse et fuisse invalidam et nullam existere de presenti. Similiter fratrem Nicolaum Ursi provincialem dicte pronicie Theutonice inferioris minime existere; vide J. F i j a ł e k, Dwaj dominikanie, s. 290–291.*

nował wikariusza dla prowincji, którego imię nie zostało jednak wymienione⁹⁷. Wydawałoby się, że sprawa została ostatecznie zakończona, ale wcale tak się nie stało.

Separatyści nie pogodzili się tak łatwo z decyzją kapituły generalnej, a może, przeczuwając jej intencje, postanowili działać na forum soboru. Zajął się tym Piotr Gerstman⁹⁸, przeor wrocławski i wikariusz kontraty śląskiej w ramach prowincji Dolnych Niemiec, reprezentujący swojego prowincjała Mikołaja Ursi w Kurii Rzymskiej i na soborze. Po jego staraniach sprawą zainteresował się kardynał-biskup Ostii i wicekanclerz Kościoła Jan de Brogny (de Bronhiaco), który rozstrzygnięcie sprawy powierzył biskupowi abruzyjskiemu i audytorowi *causarum* Marino de Tocco. Ten zaś 11 czerwca 1417 — a więc tuż po kapitule generalnej — wydał orzeczenie (znane z późniejszego transumptu), w którym powołując się na opinię biskupa Ostii stwierdził, że podział polskiej prowincji jest sprawą wewnątrz-zakonną, nie zgłaszał zastrzeżeń do jego legalności, ale uznawał, że generał nie potrzebuje żadnych dodatkowych uprawnień ze Stolicy Apostolskiej do zmiany swojej decyzji i niewłaściwym byłoby zmuszać go do podjęcia jakichkolwiek działań⁹⁹. Słowem, biskup abruzyjski uznał *status quo*, być może nie będąc świadomym postanowień kapituły generalnej lub wprowadzony w błąd przez Piotra Gerstmana. Marino de Tocco stwierdził co prawda, że *ex quaquidem divisione diversa scandala certatim oriuntur*, ale nie zrobił nic, aby ów podział znieść. Słusznie zauważał Fijałek, że orzeczenie „nie przechyliło się na żadną stronę”, a biskup Marino „całą sprawę zostawił w zawieszeniu, nierozstrzygniętą”. Nieco dalej historyk nie ustrzegł się jednak kilku pomyłek. Pisał bowiem, że o rozwiązanie soborowe zwrócili się zarówno separatyści, jak i Polacy, chcąc rozstrzygnąć „skrupuły prawne”, które miał mieć generał po decyzji kapituły. Z tekstu źródła jednoznacznie wynika, że nastąpiło ono na wniosek Piotra Gerstmana. Dalej Fijałek sugerował, że decyzje biskupa abruzyjskiego były dwie — jedną błędnie datował na lipiec, a jak wiadomo została ona wydana w czerwcu, z lipca zaś pochodzi jej transumpt. Co więcej, sprawa miała być załatwiona „w moc dekretu kapituły generalnej”, czego potwierdzenia nie znajdujemy w źródle (w rozstrzygnięciu w ogóle nie wspomina się o kapitule), a w rezultacie podział prowincji „został utrzymany w pełnej mocy,

⁹⁷ ACGOP, t. III, s. 153; nowożytna tradycja podaje, że w 1417 r. wikariuszem generalskim dla klasztoru wrocławskiego został Jan z Ząbkowic, vide A. Zajączkowski, *Między uniwersytem a zakonem. Biografia i spuścizna pisarska dominikanina Jana z Ząbkowic († 1446)*, Warszawa 2013, s. 29–30; natomiast Fijałek domyślał się, że wikariuszem prowincji mógł zostać późniejszy prowincjał Mikołaj z Brześcia, J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 292.

⁹⁸ W 1378 r. skierowany przez kapitułę prowincjonalną do partykularnej szkoły teologii w klasztorze świdnickim, P. Kielar, *Organizacja szkolnictwa dominikańskiego w XIV wieku*, „Studia Philosophiae Christianae”, t. V, 1969, z. 1, s. 316.

⁹⁹ Dodatek nr 2: *Prefatus dominus generalis ad revocationem dicte divisionis et reintegrationem dicte provincie sine speciali apostolice Sedis mandato precedere possit*.

nakaz zaś kapituły strasburskiej [...] nie znalazł u niego (tj. Mikołaja Ursi — przyp. J.T.) i najbliższych jego zwolenników żadnego posłuchu¹⁰⁰.

Chociaż rozstrzygnięcie biskupa abruzyjskiego nie potwierdzało istnienia prowincji dolnoniemieckiej, jej władze rzeczywiście musiały uznać je za sukces. Świadome decyzji podjętych na kapitule generalnej postanowiły szukać dodatkowego zabezpieczenia swoich interesów. Miesiąc później, 6 lipca 1417, Piotr Gerstman, będąc już we Wrocławiu i działając w imieniu Mikołaja Ursi, wystarał się o transmpt dokumentu biskupa abruzyjskiego, który wystawiony został przez notariusza i kleryka diecezji wrocławskiej Piotra Sculteti de Molewicz¹⁰¹.

Decyzja kapituły strasburskiej, dopóki nie przeszła procedury *tria capitula*, mogła być faktycznie kwestionowana i to było celem wspomnianego rozstrzygnięcia soborowego. Separatyści mogli go użyć na kolejnej kapitule, próbując zablokować procedurę zjednoczenia. W tej sytuacji bracia polskiej prowincji postanowili szukać potwierdzenia swoich racji u papieża. Okazja ku temu nadarzyła się po 11 listopada 1417, gdy odbywające się na soborze konklawe wybrało kardynała Odoną Colonnę, który przybrał imię Marcina V (koronowany 21 listopada)¹⁰². Niedługo później, 2 grudnia 1417, do Kurii papieskiej wpłynęła suplika złożona w imieniu króla polskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego i prowincjała Jana Biskupca w sprawie zjednoczenia polskiej prowincji¹⁰³. W tym czasie Biskupiec, jak była mowa wyżej, nie był już jednak prowincjałem¹⁰⁴. Sprawą ponownie zajęł się biskup abruzyjski Marino de Tocco, który powołując się tym razem na strasburską kapitułę generalną, potwierdził jej postanowienia, a decyzja ta została uznana przez papieża. Separatyści próbowali jeszcze zablokować jej wykonanie, ale 12 lutego 1418 została ostatecznie potwierdzona¹⁰⁵. Prowincja najwyraźniej nie miała jeszcze nowego przełożonego, a o jej sprawy troszczył się mianowany na kapitule generalnej wikariusz. Nie wiadomo kiedy dokładnie, ale najwcześniej na początku 1418 r., musiała zostać zwołana kapituła prowincjonalna, która zgodnie z poleceniem kapituły generalnej miała wybrać nowego prowincjała. Został nim Mikołaj

¹⁰⁰ J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 290–292; J. Kłoczowski (*Dominikanie polscy*, s. 200) kategorycznie twierdził, że biskup abruzyjski „surowo nakazał generałowi utrzymanie podziału”; Kubicki zaś utrzymuje, że kardynał–biskup Ostii nakazał w tym samym dokumencie zjednoczyć prowincję, vide R. Kubicki, *Środowisko dominikanów*, s. 33, przypis 103.

¹⁰¹ Dodatek nr 2.

¹⁰² W konklawe brali udział m.in. arcybiskup gnieźnieński i generał dominikański, *Dokumenty Soborów*, t. III, s. 228–231, 234–237.

¹⁰³ Bull. Pol., t. IV, nr 55.

¹⁰⁴ W styczniu 1418 r. biskup chełmski został wymieniony jako świadek w pełnomocnictwie Jagiełły dla posłów na soborze w Konstancji, C. epist. XV, t. II, nr 84.

¹⁰⁵ Bull. Pol., t. IV, nr 199; o dalszej działalności Marino de Tocco vide P. Partner, *The Papal State under Martin V. The Administration and Government of the Temporal Power in the Early Fifteenth Century*, London 1958, s. 49, 142.

z Brześcia, pierwszy raz wspominany w źródłach 7 marca 1418¹⁰⁶. Być może to właśnie on był mianowanym wcześniej przez generała wikariuszem prowincji.

Zgodnie ze wspomnianą zasadą *tria capitula*, decyzję kapituły strasburskiej musiała potwierdzić kapituła generalna zwołana w 1419 r. do Fryburga. Jej akta niestety nie zachowały się, ale skądinąd wiadomo, że zwolniła ona z urzędu prowincjała Mikołaja z Brześcia i mianowała wikariuszem prowincji Mikołaja z Pniew, który niedługo potem, na kapitule w Płocku, został wybrany nowym prowincjałem¹⁰⁷. Należy spodziewać się, że *approbatio* doczekała się wtedy także sprawa zjednoczenia polskiej prowincji. Ostatecznie została potwierdzona (*confirmatio*) w 1421 r. na kapitule generalnej w Metz¹⁰⁸.

PODZIAŁ POLSKIEJ PROWINCJI DOMINIKANÓW A SPRAWA JANA FALKENBERGA

Fijałek twierdził, że sprawa podziału polskiej prowincji i wydzielenia z niej prowincji Dolnych Niemiec „ideowo i faktycznie” wiązała się z Janem Falkenbergiem i jego osławioną „Satyrą” wymierzoną we Władysława Jagiełłę¹⁰⁹. Nieodparte jest wrażenie, że sprawy te rozwijały się równolegle, w trudny do uchwycenia sposób zbliżały się i w końcu zetknęły. Obie stanęły na obradach soboru, a ich promotorzy musieli wiedzieć o swoich działaniach i doskonale się znali.

Falkenberg, mieszkając w konwencie krakowskim, był członkiem polskiej prowincji. Jak była już mowa, Mikołaj Ursi godność przeora krakowskiego piastował w latach 1402–1403, zaś Jan Biskupiec od ok. 1405/1406 r. W tym czasie Falkenberg napisał na zamówienie krakowskich radnych „Iudicium de aedificandis prostibulis pro meretricibus”¹¹⁰. W 1405 r. zredagował natomiast traktat

¹⁰⁶ ADK, sygn. Śr 1, kopia dokumentu Stefana Batorego z 1586 r. potwierdzającego wcześniejsze, wymieniony „Nicolaus provincialis”; LB, t. III, s. 453; R.–J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 36–39; w księdze ławniczej kazimierskiej pod datą 8 lipca 1420 wymieniony *Nicolaus prior quondam provincialis*, *Księga ławnicza kazimierska 1407–1427*, wyd. B. Wyrozumska, Kraków 1996, s. 274, nr 2283; w dokumencie klasztoru krakowskiego z 7 lipca 1425 pojawia się *Nicolaus condam provincialis, predicator Polonorum*, ZDMłp., t. II, nr 378.

¹⁰⁷ BK, rkps I F 93, L. Tełczyński, *De rebus*, k. 253: *In eodem capitulo et P. Provincialis Poloniae absolutus est, commissa vero Provincia Fratri Nicolao Pniewski Inquisitori Cracoviensi, qui etiam fuit difinitor praesentis capituli Generalis. Is tandem et Provincialis [...] in capitulo Plocensi*; ta sama kapituła mianowała Jana z Żąbkowic regensem krakowskim.

¹⁰⁸ *Unionem et reintegracionem provicnie Polonie acceptamus, confirmamus et stabilimus et volumus eam perpetuis temporibus in suo robore permanere*, ACGOP, t. III, s. 177; defintorem był prowincjał polski Mikołaj z Pniew, ibidem, s. 164.

¹⁰⁹ J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 286.

¹¹⁰ W. Seńko, *Trzy traktaty Jana Falkenberga na temat tyranobójstwa przedstawione na soborze w Konstancji w 1416 r.*, „Przegląd Tomistyczny”, t. X, 2004, s. 124–125; o datacji vide ibidem, s. 89; M. Zdaneck, *Szkoły i studia*, s. 108–109.

„De monarchia mundi”, w którym uznał za heretyckie poglądy biskupa krakowskiego Piotra Wysza i Mateusza z Krakowa¹¹¹. Z Falkenbergiem należy również utożsamiać dominikanina występującego na soborze pizańskim w 1409 r., odnotowanego w źródłach następująco: *M[agistro] Johanne de provincia Polonie, regente Cracovie*¹¹². Te kilka wzmianek pozwala ukazać związki Falkenberga z polską prowincją dominikanów i osobiste relacje z dwiema najważniejszymi postaciami z czasów jej podziału.

Warto przyrzeć się dobrze opisanym przez historyków, najważniejszym momentom związanym ze sprawą „Satirae contra hereses et cetera nephanda Polonorum et eorum regis Jaghel”, która pod koniec 1416 r. ukazała się na forum soboru¹¹³. Tekst powstał wcześniej, najprawdopodobniej w 1412 r. Autor „Satyry” nie krył politycznego charakteru swojego tekstu. Uważał Jagiełłę za krzywo-przysięcę, fałszywego chrześcijanina, heretyka i poganina, a wkroczenie polskiego władcy na Pomorze — za pogwałcenie praw Zakonu Krzyżackiego¹¹⁴. Na początku 1417 r. Falkenberg został oskarżony przez członków polskiej delegacji, Mikołaja Trąbę, Andrzeja Łaskarzyca i Jakuba z Kurdwanowa, a sprawą zajęła się komisja, w skład której weszli kardynałowie Franciszek Zabarella i Piotr d’Ailly¹¹⁵. Proces dotyczący „Satyry” toczył się na arenie soborowej przez cały 1417 i część następnego roku, i zakończył się niepowodzeniem strony polskiej, jako że Marcin V odmówił potępienia jej w trakcie obrad. W tym samym czasie na soborze poruszana była sprawa podziału polskiej prowincji dominikanów — do przełomu doszło w tym samym 1417 r.

Ta sama kapituła, która zniosła podział polskiej prowincji, skazała także *perpetuo carceri* Jana Falkenberga¹¹⁶. Jako powód takiej decyzji podano gorszącą i awanturniczą działalność Falkenberga, który *a pluribus annis notabiliter ordinem*

¹¹¹ J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 301–307; H. Boockmann, *Johannes Falkenberg, der deutsche Orden und die polnische Politik*, Göttingen 1975, s. 135–154; Z. Kałuża, *Eklezjologia Mateusza z Krakowa (uwagi o De praxi Romanae curiae)*, „Studia Mediewistyczne”, t. XVIII, 1977, z. 1, s. 51–174; idem, *Chronologie des premières discussions ecclesiologiques a Cracovie (1404–1407)*, „Rivista di storia della filosofia”, t. LII, 1997, nr 1, s. 111–127.

¹¹² H. Millet, *Les pères du Concile de Pise (1409): édition d’une nouvelle liste*, „Mélanges de l’Ecole française de Rome. Moyen-Âge, Temps modernes”, t. XLIII, 1981, nr 2, s. 746; J. Turek, *Regens krakowski Jan z soboru pizańskiego w świetle dwóch traktatów Jana Falkenberga*, „Przegląd Tomistyczny”, t. XVI, 2010, s. 43–57.

¹¹³ Edycji dokonali: Z. Włoddek, *La „Satire” de Jean Falkenberg. Texte inédit avec introduction*, „Mediaevalia Philosophica Polonorum”, t. XVIII, 1973, s. 61–95 [dalej: Satyra] oraz H. Boockmann, *Johannes Falkenberg*, s. 312–353; na temat Satyry i procesu vide J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 312–348; T. Silnicki, *Arcybiskup Mikołaj Trąba*, s. 164–173; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 217–222; H. Boockmann, *Johannes Falkenberg*, s. 197–296.

¹¹⁴ Satyra, s. 71.

¹¹⁵ *Acta Concilii Constanciensis*, t. IV, wyd H. Finke, Münster 1928 [dalej: ACC], nr 441–450, s. 356–413; *Die Berichte*, nr 197; BP, t. III, nr 1491.

¹¹⁶ ACGOP, t. III, s. 157.

nostrum scandalizavit [...] maxime in concilio Constantinensi, a przede wszystkim ogłoszenie jego „Satyry”. Warto zwrócić uwagę na kilka szczegółów tej uchwały. Wspomina ona poprzedniego generała, Tomasza de Firmo, oraz *presentem magistrum ordinis*, czyli Leonarda Dati, ale także prowincjała saskiego (z tą prowincją Falkenberg również był związany). Przynależność skazanego do konkretnej prowincji została wyraźnie określona — *provincie Polonie*. Nie wiadomo, czy Falkenberg sam nadal uważał się za członka prowincji polskiej, czy jako takiego postrzegały go władze zakonu, jest wszak pewne, że nie uznawano go za przedstawiciela prowincji dolnoniemieckiej.

Uparcie i kategorycznie powtarzający na kartach „Satyry” zdania: *Poloni omnes sunt idolatre, Poloni et eorum rex Jaghel in ecclesia Dei Christi numero, sed non merito i Poloni et eorum rex Jaghel manifesti sunt heretici*, a wreszcie *Polonos et eorum regem Jaghel magis meritorium est occidere quam paganos*¹¹⁷, i przychylny Krzyżakom Falkenberg musi wydawać się naturalnym sojusznikiem separatystów, którzy dążyli do oderwania od polskiej prowincji klasztorów leżących poza granicami Królestwa Polskiego. W treści „Satyry” próżno doszukiwać się jednak słów poparcia lub chociażby odniesienia do tej sprawy. W tym kontekście ciekawy jest fragment, w którym autor pisze, że Jagiełło podstępnie (*callide*) podzielił Kościół i z jedną jego częścią zwalczał drugą. *Et ergo omnis —* dodaje Falkenberg — *qui ecclesiam patitur et cum una parte aliam vastat, ceteris paribus periculosior est ecclesie quam alter, qui eam vastat unitam*¹¹⁸. Wprowadzanie podziałów we wspólnocie uznane zostało zatem za ciężkie przewinienie. Na podstawie tekstu „Satyry” nie można jednak stwierdzić, czy podobnie postrzegał Falkenberg sprawę podziału polskiej prowincji dominikanów.

Nie ma bezpośrednich dowodów źródłowych potwierdzających, że Falkenberg sprzyjał sprawie separatystów, ale można domyślać się, że działający na soborze zakonnik, sam powiązany skomplikowanymi relacjami z polską prowincją i zaangażowany w spór polsko–krzyżacki, zaciekle wróg Jagiełły, był co najmniej sympatykiem pomysłodawców wydzielenia nowej prowincji, a może nawet sprzymierzeńcem i orędownikiem ich dążeń na soborze. Bez odpowiedzi pozostanie pytanie, czy wsparcie ze strony Falkenberga było pożądane i korzystne dla separatystów. Pewne jest natomiast, że sprawy te w pewnym stopniu się przenikają, co świadczy o powiązaniu obydwu ze sporem polsko–krzyżackim. Niewątpliwie konflikt polityczny cały czas pozostawał w tle sporu wewnątrz polskiej prowincji dominikanów.

¹¹⁷ Satyra, s. 72, 80–81, 86–87.

¹¹⁸ Ibidem, s. 84.

*

Przyczynami konfliktu w polskiej prowincji dominikanów zajął się już Jan Długosz. Zapisał on w „Liber beneficiorum”: *divisio in provincia inter Polonos et Almanos facta est*¹¹⁹. Relacja krakowskiego dziejopisa, chociaż nieściśle chronologicznie i myli Jana Biskupca z jego następcą, próbowała uchwycić istotę sprawy. Na przyczyny natury narodowościowej zwracał uwagę również Fijałek¹²⁰. Wskazywać na to mógłby fakt, że oddzieliły się kontrakty tworzone zapewne głównie przez braci niemieckojęzycznych. Wątpliwe jest jednak, czy można w tym czasie przeprowadzić jednoznaczny podział dominikanów polskiej prowincji według klucza narodowościowego. Polscy i niemieccy bracia zamieszkiwali chociażby stołeczny klasztor Trójcy Świętej — wystarczy przejrzeć listę tamtejszych przeorów. Obie te narodowości reprezentowały także dwie najważniejsze postacie związane z omawianym sporem — przeorowie Mikołaj Ursi (w latach 1402–1403) i Jan Biskupiec (od ok. 1405/1406 do ok. 1410/1411 r.). Pomiędzy nimi urząd ten sprawował Leopold, najpewniej Niemiec krakowski, wzmiankowany w 1403 r.¹²¹ Podobnie było z urzędem prowincjała. Pod koniec XIV w. prowincją targał spór, w którym główne role odgrywali prowincjał Piotr Wasserrabe i wikariusz Franciszek Oczko. Zajmujący się tematem Fijałek jako przyczyny tego konfliktu wysuwał czynniki narodowościowe, ale Jerzy Kłoczowski słusznie na podstawie źródeł uznał, że raczej chodziło o znaczenie i rolę w prowincji konwentów śląskich¹²². Poprzednik Biskupca — Jan Arnsberg, wywodził się najprawdopodobniej z niemieckiej rodziny, natomiast pochodzenia występującego przed nim w źródłach Andrzej Rusińca można domyślać się już z nazwiska. Wreszcie w wizytowanym przez Biskupca w 1413 r. klasztorze tczewskim obok przeora Jana Girlacha i braci o niemieckobrzmiących nazwiskach (Mikołaja Koningisdorfa, Fryderyka Hagemeistera czy akolity Hermana Trippenmechera) znalazł się brat o słowiańskim imieniu Bogusław, a inny zapisany został jako Mikołaj Lezewicz¹²³.

W przypadku wydarzeń z lat 1415–1417 o wiele większe znaczenie, moim zdaniem, ma fakt, że zbuntowały się kontrakty śląska, pruska i kaszubska, czyli znajdujące się poza granicami Królestwa Polskiego. W dokumencie biskupa abru-

¹¹⁹ LB, t. III, s. 453; R.–J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 36.

¹²⁰ J. Fijałek, *Dwaj dominikanie*, s. 286.

¹²¹ *Cracovia artificum*, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1917, nr 142; vide M. Zdaneck, *Szkoły i studia*, s. 96.

¹²² Na ten temat vide Zf, nr 131, 152, 153, 155, 156; J. Fijałek, *Wstęp*, s. 246–251; J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy*, s. 191–200; R.–J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 35–36; ostatnio T. Gałuszka, *Fragment akt kapituły prowincjonalnej dominikanów polskich z lat dziewięćdziesiątych XIV wieku. Studium historyczne i edycja tekstu*, RH, t. LXXIX, 2013, s. 121–124; warto zwrócić uwagę, że w 1404 r. Wasserrabe został wikariuszem kontraty śląskiej, AP Wrocław, Rep 57, nr 100.

¹²³ S. Kujot, *Rok 1410*, s. 376, Dokument nr 2.

zyjskiego z czerwca 1417 r., którego wydźwięk może wydawać się przychylny dla sprawy prowincji Dolnych Niemiec, mowa, że generał podzielił *provinciam Regni Polonie*¹²⁴. Sam Biskupiec, przebywając w otoczeniu króla w Przemyślu na początku maja 1417 r., został z kolei zapisany jako *provincialis in Regno Polonie*¹²⁵. We wszystkich innych cytowanych przekazach źródłowych z tego okresu występuje *provincia Polonie*, a Jan Biskupiec określany zazwyczaj jest jako *prior provincialis provincie Polonie*¹²⁶. Kontekst polityczny wyraźnie wskazany jest w wielokrotnie przywoływanym liście generała. Określając zakres terytorialny okrojonej prowincji polskiej, generał jasno wyraził się, że pozostaną w niej klasztory *sub dominio illustrimi regis Polonie existentes*. Treść listu ukazuje również konflikt braci z kontrat znajdujących się w obrębie Królestwa Polskiego z tymi, którzy działali na Śląsku i na terenie państwa krzyżackiego.

Kłoczowski inicjatywę utworzenia nowej prowincji przypisywał dominikanom śląskim¹²⁷. Choć ich zaangażowanie w sprawę nie budzi wątpliwości, a klasztor wrocławski ze swoim przeorem Piotrem Gerstmanem był jednym z głównych ośrodków separatystów, to inicjatywa utworzenia nowej prowincji mogła wyjść skądinąd. Zdaje się, że kontrata śląska z początku wcale nie była źródłem tendencji separatystycznych. W styczniu 1415 r., czyli tuż przed podziałem, Jan Biskupiec wizytował klasztor wrocławski. Dokument wystawiony przez przeora Tadeusza i cały konwent, w sprawie nadania czynszu przez mniszkę Klarę Zechsinne, *Johannes prior provincialis confirmat*¹²⁸. W „Zbiorze formuł” zachował się również inny list, niestety niedatowany, wystawiony przez Biskupca we Wrocławiu, w którym zwracał się on do zakonnika zbiegłego z klasztoru raciborskiego¹²⁹. We Wrocławiu — jak była mowa powyżej — był również Biskupiec przed kapitułą generalną w 1413 r., na którą prowincja wysłała, jako swojego przedstawiciela, przeora z Głogowa. Ta sama kapituła skierowała z wykładami do Padwy lektora wrocławskiego Ambrożego¹³⁰. Wzmianki te pozwalają sądzić, że relacje pomiędzy prowincjałem a klasztorami śląskimi, a przynajmniej wrocławskim, były poprawne, natomiast pozycja śląskich braci w prowincji znacząca. Pierwsze znane ze źródeł oznaki tendencji separatystycznych pochodzą natomiast z klasztoru tczewskiego,

¹²⁴ Dodatek nr 2.

¹²⁵ ZDMłp., t. VI, nr 1864.

¹²⁶ Vide tytułaturę prowincjała Jana Arnsberga, Zf, nr 99, Dodatek nr 3, s. 392, ZDMłp., t. V, nr 1225; w formularzu potwierdzającym wybór Biskupca na prowincjała w 1411 r. mowa, że został wybrany *in priorem provincialem provincie Polonie*, Zf nr 176; Jan z Brzegu w latach siedemdziesiątych XIV w. był tytułowany zazwyczaj *provincialis per provinciam Polonie*, Zf, passim.

¹²⁷ J. K ł o c z o w s k i, *Dominikanie polscy*, s. 200–201.

¹²⁸ AP Wrocław, Rep 58, nr 193; J. H e y n e, *Dokumentierte Geschichte des Bistums und Hochstifts Breslau. Aus Urkunden, Aktenstücken, älteren Chronisten und neueren Geschichtsschreibern*, t. II, Breslau 1864, s. 723; J. F i j a ł e k, *Dwaj dominikanie*, s. 289; idem, *Wstęp*, s. 225.

¹²⁹ Zf, nr 223.

¹³⁰ ACG 1413, s. 293, 303, inni skierowani do Padwy to Mateusz z Brześcia i Herman Wisserabe.

znajdującego się w kontracie pruskiej, na terenie państwa Zakonu Krzyżackiego. Wizytujący ten klasztor w 1413 r. Biskupiec został nazwany wspólnym prowincjałem dla Polski i Prus (*gemeyner provincial yn Polen und in Prussen*)¹³¹. W tym kontekście na nowo można odczytać słowa prowincjała z listu z 1413 r., że w sprawie niepokojów w prowincji spotkał się ze swoim poprzednikiem, czyli Janem Arnsbergiem, o którym wiadomo, że w 1400 r. był przeorem toruńskim¹³². Warto także zwrócić uwagę na fakt, że Mikołaj Ursi, jako prowincjał dla kontrat śląskiej, pruskiej i kaszubskiej, gościł u Krzyżaków. Potwierdzony jest w tym samym klasztorze tczewskim w 1416 r.¹³³ Nasuwa się wniosek, że separatyzm swoją genezę miał w środowisku dominikanów z państwa Zakonu Krzyżackiego i wynikał być może z kwestii narodowych, ale przede wszystkim politycznych oraz ambicji konwentów leżących daleko od głównego ośrodka prowincji, czyli Krakowa. Pruscy dominikanie musieli zatem działać w porozumieniu z Krzyżakami, na co zwracali już uwagę Kubicki i Sławomir Zonenberg¹³⁴.

Krzyżacy wysuwaną przez „swoich” dominikanów inicjatywę utworzenia nowej prowincji podchwycili i poparli. A trzeba wiedzieć, że w tym czasie Zakon Niemiecki utrzymywał z braćmi kaznodziejami dobre relacje. W pierwszej dekadzie XV w. dominikanie, podobnie jak inne klasztory mendykanckie na terenie państwa krzyżackiego, dostawali dwie grzywny rocznie z kasy wielkiego mistrza¹³⁵. W 1407 r. wielki mistrz wsparł budowę nowego klasztoru dominikańskiego w Nordenborku sumą 50 grzywien¹³⁶. Najlepszym zaś dowodem na dobre stosunki pomiędzy Krzyżakami a dominikanami z klasztorów kontraty pruskiej jest fundacja mszalna wielkiego mistrza Henryka von Plauen, który podarował w 1413 r. klasztorowi tczewskiemu 100 grzywien w zamian za modlitwy za poległego pod Grunwaldem Ulryka von Jungingen i innych rycerzy zakonnych¹³⁷.

W świetle powyższych uwag jest jasne, że separatysty umiejętnie wykorzystali sprzyjające im okoliczności czasów schizmy. Impulsem do wszczęcia starań

¹³¹ S. Kujot, *Rok 1410*, s. 376, Dokument nr 2.

¹³² Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie, *Monastica*, XIV, nr 1, k. 3r; cyt. za R. Kubicki, *Środowisko dominikanów*, s. 162.

¹³³ *Ibidem*, s. 32–33; S. Kwiatkowski (*Klimat religijny w diecezji pomezańskiej u schyłku XIV i w pierwszych dziesięcioleciach XV wieku*, Toruń 1990, s. 152) twierdził, że tczewscy dominikanie w 1412 r. prowadzili modlitwy o pokój na zamku malborskim.

¹³⁴ R. Kubicki, *Środowisko dominikanów*, s. 33 (autor uważa, że Krzyżacy dążyli w tym czasie do podporządkowania sobie innych instytucji kościelnych); S. Zonenberg, *Stosunki krzyżacko-dominikańskie w Prusach do 1466 roku*, [w:] *Klasztor dominikanów w Toruniu. W 750. rocznicę fundacji*, red. P. Oliński, W. Rozynkowski, J. Rączkowski, Toruń 2013, s. 62–64.

¹³⁵ *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409*, wyd. E. Joachim, Königsberg 1896, s. 30, 83, 122, 182, 266, 319, 358, 402, 435, 502, 571.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 423.

¹³⁷ S. Kujot, *Rok 1410*, s. 376–378, Dokument nr 2; S. Zonenberg, *Stosunki krzyżacko-dominikańskie*, s. 58–61.

o utworzenie nowej prowincji były trzy wydarzenia z 1414 r.: śmierć dotychczasowego generała Tomasza de Firmo i wybór na jego miejsce Leonarda Dati, kapituła generalna odprawiona we Florencji oraz zwołanie soboru przez Jana XXIII¹³⁸. Separatyści postanowili skorzystać z nadarzającej się okazji. Rozpoczęli od zgłoszenia wniosku na kapitule. Po początkowym braku sukcesu, zdecydowali się dążyć do realizacji swoich postulatów na soborze, na którym generał dominikański nie tylko był obecny, ale również odgrywał ważną rolę¹³⁹.

Wymienione, korzystne dla sprawy separatystów wydarzenia z 1414 r. nie są jedynymi wartymi uwagi. W tym samym roku doszło do kolejnych napięć w stosunkach polsko–krzyżackich. Na początku tego roku wielkim mistrzem Zakonu Krzyżackiego został Michał Küchmeister, który obalił wcześniej swojego poprzednika Henryka von Plauen¹⁴⁰. Tenże sam Küchmeister poparł w późniejszym czasie utworzenie nowej prowincji dominikańskiej. Toczący się tymczasem przed Zygmuntem Luksemburskim proces polubowny skończył się niepowodzeniem i nie zapobiegł kolejnej wojnie pomiędzy Zakonem a Królestwem Polskim, zakończonej dwuletnim rozejmem i późniejszym oświadczeniem stron, że spór poddadzą pod rozstrzygnięcie króla rzymskiego, papieża lub zbierającego się właśnie soboru¹⁴¹.

Znamienne jest zainteresowanie, z którym toczący się spór obserwował Piotr z Ornety. O zaangażowaniu Krzyżaków w całą sprawę świadczą jednak nie tylko ewidentne próby wywierania przez prokuratora nacisków na biskupów z komisji, której została powierzona sprawa polskiej prowincji, lecz także aktywność wielkiego mistrza, do którego pisał Piotr z Ornety i którego wspominał Leonard Dati. Biernej postawy nie zachowywał także przebywający na soborze i należący do Zakonu Krzyżackiego arcybiskup ryski Jan von Wallenrode¹⁴². Stanowił on prze-

¹³⁸ List wzywający polskich biskupów na sobór nosi datę 14 marca 1414, *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. II, wyd. A. Theiner, Romae 1861, nr 9; brakuje akt florenckiej kapituły, ale zachowała się bulla Jana XXIII z 27 marca 1414 zatwierdzająca wybór Leonarda Dati na generała dominikańskiego, BOP, t. II, s. 518–519, nr 26.

¹³⁹ ACC, t. II, s. 705–740; T. Kaeppli, E. Panella, *Scriptores Ordinis*, t. III, s. 75–76; T.M. Izbiccki, *Reform and obedience in four conciliar sermons by Leonardo Dati, O.P.*, [w:] *Reform and Renewal in the Middle Ages and the Renaissance*, red. T.M. Izbiccki, C.M. Bellitto, Leiden 2000, s. 174–192.

¹⁴⁰ W. Nöbel, *Michael Küchmeister. Hochmeister des Deutschen Ordens 1414–1422*, Bad Godesberg 1969, s. 59–68.

¹⁴¹ *Kodex Dyplomatyczny Litwy*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845, nr VII i VIII, s. 189–193; C. epist. XV, t. II, nr 56; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 202–206; W. Nöbel, *Michael Küchmeister*, s. 69–85; co ciekawe, w 1414 r. gdańscy dominikanie mieli zostać oskarżeni o szpiegowanie na rzecz prowincjała i polskiego króla, czemu gorliwie przeczyli, *Simon Grunau's preussische Chronik*, wyd. M. Perlbach, R. Philippi, P. Wagner, t. II, Leipzig 1889, s. 50–51; vide S. Zonenberg, *Stosunki krzyżacko–dominikańskie*, s. 61, przypis 76; na temat wiarygodności kroniki vide idem, *Kronika Szymona Grunaua*, Bydgoszcz 2009, s. 76–107.

¹⁴² B. Jähning, *Johann von Wallenrode O.T. Erzbischof von Riga, Königlicher Rat, Deutsch-*

ciwwagę dla arcybiskupa gnieźnieńskiego — klasztory pruskie znajdowały się wszak na terenach diecezji włocławskiej oraz chełmińskiej i warmińskiej. W źródłach mowa również o królu czeskim Wacławie IV, którego reakcji prokurator wydawał się nie być pewnym¹⁴³, i jego wasalach, czyli książętach śląskich. Ich zaangażowanie jest zrozumiałe w kontekście postawy konwentów ze Śląska. Warto jednak przyjrzeć się postawie innego, wspomnianego już władcy śląskiego. Ludwik II brzeski był sojusznikiem Krzyżaków od wojny z lat 1409–1411, kiedy to wystawił nawet własny kontyngent zbrojnych¹⁴⁴. Zabrakło go w gronie książąt śląskich, którzy w 1414 r. wypowiedzieli wojnę Zakonowi Krzyżackiemu i udzieliли zbrojnego wsparcia Jagielle¹⁴⁵. Ludwik II był także bliskim współpracownikiem angażującego się w spór polsko–krzyżacki Zygmunta Luksemburskiego, u boku którego przebywał na soborze konstancjańskim¹⁴⁶. Poparcie księcia brzeskiego dla sprawy utworzenia prowincji dolnoniemieckiej wydaje się mieć związek z jego przyjaznymi relacjami z Krzyżakami. Innym władcą śląskim sprzyjającym separatystom był zapewne biskup wrocławski i książę legnicki Wacław II, który świadkował na transumpcie dokumentu biskupa abruzyjskiego¹⁴⁷. Wacław

ordensdiplomat und Bischof von Lürriich im Zeitalter des Schismas und des Konstanzer Konzils (um 1370–1419), Bonn–Godesberg 1970, s. 92–93; autor dostrzega związek Jana von Wallenrode ze sporem, ale uważa, że nie można udowodnić jego wpływu na podział; o jego działalności na soborze vide ibidem s. 88–135; o działalności krzyżackich wysłanników na soborze vide W. Nöbel, *Michael Kuchmeister*, s. 85–106.

¹⁴³ *Die Berichte*, nr 136; Wacław IV był w tym czasie zaabsorbowany problemami wewnątrzczeskimi i sprawą Jana Husa, który stanął przed soborem, J. Špěváček, *Václav IV 1361–1419. K předpokladům husitské revoluce*, Praha 1986, s. 454–461, 528–533; nie ma również żadnych przesłanek, aby w spór wewnątrz polskiej prowincji angażowali się czescy dominikanie, ostatnia wzmianka o czeskim prowincjale z tego okresu, mistrzu Pawle z Brna, pochodzi z 1413 r., kiedy Jan XXIII mianował go swoim kapelanem, BOP, t. II, s. 506, nr 5; vide V.J. Koudelka, *Zur geschichte der böhmischen Dominikanerprovinz im Mittelalter. I*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, t. XXV, 1955, s. 81, 89–90.

¹⁴⁴ Ludwik II został wymieniony w gronie *adiutores nostros* w krzyżackim dokumencie wstępnym pokoju toruńskiego z 1411 r., *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. II, wyd. 2, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1982, nr 66, s. 461; vide S. Jóźwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybkowski, *Wojna Polski i Litwy z Zakonem Krzyżackim w latach 1409–1411*, Malbork 2010, s. 236, 618, 690, 708.

¹⁴⁵ Byli to książęta: cieszyński, lubiński, głogowski, opolski, raciborski, oławski, oleśnicki, kozielski, *Codex Epistolaris Vitoldi*, wyd. A. Prochaska, [w:] *Monumenta Medii Aevi Historica*, t. VI, Cracoviae 1882, nr 590; o skomplikowanych relacjach książąt śląskich z Krzyżakami może świadczyć postawa księcia oleśnickiego Konrada VII Białego; w bitwie grunwaldzkiej walczył on po stronie krzyżackiej, w tzw. wojnie głodowej wpierał Jagiełłę, ale angażował się w rozmowy pokojowe, a w 1416 r. wraz z braćmi zawarł sojusz z Zakonem wymierzony w króla polskiego, vide M. Böhm, *Konrad VII Biały (ok. 1394 — 14 lutego 1452). Pan Oleśnicy i Koźla. Książę zapomniany*, Kraków 2012, s. 75–88.

¹⁴⁶ F. Szafránski, *Ludwik II brzesko–legnicki, feudal śląski z doby późnego średniowiecza*, Wrocław 1972, s. 46–63.

¹⁴⁷ Dodatek nr 2.

był bliskim krewnym Ludwika II, któremu w 1413 r. przekazał rządy nad własnym księstwem.

W instrukcji z listopada 1414 r. dla poselstwa polskiego wyruszającego na obrady soboru w Konstancji Władysław Jagiełło, jako główne zadanie, powierzył mu misję rozwiązania konfliktu polsko–krzyżackiego¹⁴⁸. Konflikt polityczny ewidentnie pozostaje w tle sporu dotyczącego polskiej prowincji dominikanów. Na forum soboru — jak była wyżej mowa — interweniował, w imieniu króla, swoim oraz władz prowincji, przewodzący polskiej delegacji arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Trąba. Na związek pomiędzy obydwoma sporami może również wskazywać sprawa Jana Falkenberga. Na arenie soborowej w kwestii konfliktu polsko–krzyżackiego przychylny stronie polskiej był Jan XXIII. Na początku 1415 r. odwołał on wszystkie przywileje papieskie i cesarskie przyznające Zakonowi prawa do Litwy i Rusi¹⁴⁹. Z kolei późniejsze o kilka miesięcy działanie tego samego papieża w sprawie podziału polskiej prowincji dominikanów można uznać za ostrą reakcję na brak wdzięczności za udzieloną pomoc i zaangażowanie, okazany przez polską delegację, a zwłaszcza Mikołaja Trąbę i Andrzeja Łaskarzyca, w jego procesie i depozycji¹⁵⁰. Nie wiadomo czy separatyści chcieli wykorzystać zamieszanie związane z nieobecnością papieża na soborze, czy raczej nie zdążyli załatwić swojej sprawy przed klęską Jana XXIII, niemniej jednak, gdy w maju 1415 r. zbiegły z soboru papież wydawał korzystną dla nich bullę, sobór powołał na wniosek Zygmunta Luksemburskiego komisję pod przewodnictwem kardynała Franciszka Zabarelli, która miała zająć się sprawą sporu polsko–krzyżackiego¹⁵¹. Zbieżność w czasie tych wszystkich wydarzeń wydaje się znamieną. Początkowo pozornie mało istotny dla spraw międzynarodowych spór wewnątrz polskiej prowincji i zakonu dominikanów ze względów politycznych nabrał o wiele szerszego znaczenia i stał się jednym z epizodów konfliktu polsko–krzyżackiego.

¹⁴⁸ C. epist. XV, t. II, nr 56; T. Silnicki, *Arcybiskup Mikołaj Trąba*, s. 151–164; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 206–217; T. Graff, *Episkopat monarchii*, s. 199–219; T. Wünsch, *Konziliarismus und Polen. Personen, Politik und Programme aus Polen zur Verfassungsfrage der Kirche in der Zeit der mittelalterlichen Reformkonzilien*, Paderborn 1998, s. 53–72.

¹⁴⁹ C. epist. XV, t. II, nr 57; Bull. Pol., t. III, nr 1467.

¹⁵⁰ Dokumenty Soborów, t. III, s. 90–107; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 266–280; T. Graff, *Episkopat monarchii*, s. 199–215; wcześniej Jana XXIII był przychylny polskiemu dominikanom, w 1412 r. potwierdził fundację drugiego klasztoru plockiego, BOP, t. II, s. 513–514, nr 17; ZDm.Pł., t. I, nr 82, s. 125; Bull. Pol., t. III, nr 1379.

¹⁵¹ ACC, t. II, s. 241.

*

Reasumując, raz jeszcze, w punktach, przedstawię wnioski, które weryfikują lub znacząco uzupełniają ustalenia Fijałka:

1. Podziału polskiej prowincji na podstawie bulli Jana XXIII (wydanej pomiędzy 14 a 29 maja 1415) dokonał generał Leonard Dati 21 czerwca 1415. Wyraźnie wskazał on kontraty tworzące prowincję *Theutonie Inferioris*.
2. Rozłam polskiej prowincji nie nastąpił raptownie, w wyniku jakiegoś impulsu. Niepokoje narastały od pewnego czasu. Pierwsze wzmianki na ten temat pochodzą z 1413 i 1414 r. Sprawa była omawiana na kapitule generalnej w 1414 r.
3. Strona polska z arcybiskupem Mikołajem Trąbą protestowała przeciwko podziałowi na arenie soboru konstancjańskiego już w 1415 r. Po tej interwencji sprawą zajęła się komisja soborowa, na której decyzję wpływał prokurator krzyżacki.
4. Separatyści uzyskali poparcie ze strony Krzyżaków (wielkiego mistrza Michała Kűchmeistera, prokuratora Piotra z Ornety i arcybiskupa Jana von Wallenrode), króla czeskiego oraz książąt śląskich (sojusznika Krzyżaków Ludwika II brzeskiego i spokrewnionego z nim biskupa wrocławskiego Waclawa II legnickiego).
5. Nie można jednoznacznie udowodnić poparcia Jana Falkenberga dla sprawy separatystów, ale wydaje się ono wielce prawdopodobne.
6. Wbrew wcześniejszym, obecnym w literaturze twierdzeniom, należy odrzucić tezę o aktywnej roli śląskich dominikanów od początku podziału. Źródła wskazują na kontratę pruską jako główny ośrodek tendencji separatystycznych. Do pruskich dominikanów, którzy działali przy poparciu Krzyżaków, dołączyli nieco później ich śląscy bracia, przejmując z czasem inicjatywę.
7. Przyczyn podziału należy szukać w problemach natury politycznej, a nie narodowościowej. Można uznać go za epizod w konflikcie polsko-krzyżackim.

Wykorzystałem nieznanne Fijałkowi źródła, które pozwoliły poznać nowe fakty dotyczące opracowanego tematu i jeszcze raz przeanalizować wszystkie wydarzenia oraz ich przyczyny. Załącznikiem to tej rozprawy jest edycja dwóch dokumentów: listu generała Leonarda Dati z 21 czerwca 1415 oraz transumpty decyzji biskupa abruzyjskiego Marino de Tocco z 6 lipca 1417. Edycja została opracowana z zastosowaniem instrukcji wydawniczej Adama Wolffa¹⁵². W przypisach rzeczowych zidentyfikowałem wymienione postacie i podałem najważniejszą literaturę na ich temat. Wyjątkiem są Mikołaj Ursi i Piotr Gerstman, których postacie zostały omówione powyżej.

¹⁵² A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, StŻr, t. I, 1957, s. 155–180.

DODATEK NR 1

Konstancja, 21 czerwca 1415

Leonard Dati z Florencji, generał Zakonu Kaznodziejów, działając na podstawie uprawnień nadanych mu przez Stolicę Apostolską, dokonuje podziału polskiej prowincji i ustanawia dwie nowe prowincje.

Or.: nieznanym

Kop.: CBW, rkps. 312, Friedrich von Dreger, *Codex Pomeraniae vicinarum-que terrarum diplomaticus: oder Urkunden, so die Pommersch- Rügianisch- u. Caminschen, auch die benachbarten Länder, Brandenburg, Mecklenburg, Preussen und Pohlen, Bd. XII, b.d., k. 81–82, nr 2182.*

Uwagi: w prawym dolnym rogu k. 82 dopisek ręką kopisty Orig.n.98.App.n.Reg.

Reg.: J. Zdrénka, *Kodeks dyplomatyczny Fryderyka Dregera i jego znaczenie dla badań historycznych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Historia”, t. XIV, 1984, s. 85, nr 9.

In Dei filio sibi fratribus omnibus et singulis provincie Polonie Ordinis Predicatorum frater Leonardus de Florentia¹⁵³, sacre theologie professor ac eiusdem ordinis humilis magister et servus salutem et observantiam regularem. Cum dudum pro parte serenissimi regis Bohemie¹⁵⁴ illustriumque ducum Slesie eiusdem regis omagialium^a, reverendissimi et metuendissimi patris et domini, domini magistri Ordinis Theotonicorum¹⁵⁵ nec non maioris et senioris partis fratrum nationum Prussie, Cassubie et Slesie ordinis prefati Predicatorum ex una parte, illustrissimi insupri regis Polonie¹⁵⁶ et fratrum nationum Cracovie, Polonie et Masovie eiusdem

^a odnośnik, a na marginesie dopisane: omagialis i dalej nieczytelne.

¹⁵³ Leonard Dati z Florencji (1360–1425), mistrz teologii, przeor florencki w latach 1401–1405, prowincjał prowincji tokańskiej w latach 1409–1414; generał Zakonu Kaznodziejów w latach 1414–1425; brał udział w soborach w Pizie w 1409 r. i w Konstancji w latach 1414–1418, gdzie głosił kazania; T. Kaeppli, E. Panella, *Scriptores Ordinis Praedicatorum medii aevii*, t. III, Romae 1993, s. 73–77; *Biographical Index of the Middle Ages*, cz. 2, red. B. Wispelwey, München 2008 [dalej: BIMA], s. 706.

¹⁵⁴ Wacław IV Luksemburski (1361–1419), król Czech i zwierzchnik lenny księstw śląskich w latach 1378–1419; król niemiecki w latach 1378–1400; brat Zygmunta Luksemburskiego, króla Węgier (1387–1437), króla niemieckiego (1410–1437; cesarza od 1433 r.), inicjatora zwołania soboru do Konstancji; J. Spěváček, *Václav IV 1361–1419*.

¹⁵⁵ Michał Kuchmeister (1370–1423), wielki szafarz w latach 1402–1405, wielki marszałek w latach 1411–1414, wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego w latach 1414–1422; W. Nöbel, *Michael Kuchmeister*.

¹⁵⁶ Władysław II Jagiełło (ok. 1362–1434), wielki książę litewski w latach 1377–1401 i najwyższy książę litewski w latach 1401–1434, król Polski w latach 1386–1434; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, wyd. 2, Wrocław 2006.

Ordinis Predicatorum ex alia parte, pluribus generalibus capitulis nostri ordinis et maxime ultimo Florencie¹⁵⁷ celebrato fuerat devocius supplicatum, ut ex certis et rationabilibus causis in litteris apostolis exprimendis, prefata provincia Polonie, qua latissima existit et diversis idiomatibus est subiecta, in duas provincias secundum duo principalia ydiomata dividenda decerneret ac diffiniret. Volens predictum capitulum Florentinum predictorum regum et dominorum devotis votis annuere, neque per se ipsum volens efficere cum secundum nostrarum constitutionum tenorem consimilis divisio fieri non possit, nisi per tria generalia capitula, successive fuerit ordinatum et approbatum sollempni prius deliberatione pre habita de proborum sacre theologie magistrorum ac patrum plurimorum consilio. Ibidem in capitulo presentialiter existentium statuit, michi supra scripto magistro committendum et imponendum, ut divisionem supra dicte provincie, ut prefertur auctoritate Sedis Apostolice, quanto citius possem, providerem. Cuius capituli volens votis et mandatis observare dividendi ac separandi dictam provinciam Polonie, nationes et conventus dictarum nacionum secundum consilium aliquorum patrum prefate provincie, auctoritatem a Sede Apostolica impetiavi, sub modo et forma in litteris apostolis contentis, quarum transsumptum de verbo ad verbum, sub manu apostolica vobis et omnibus, quorum interest, sigillo mei magistratus officio hanc appenso, presentibus transmit[t]o. Istarum igitur litterarum apostolicarum auctoritate et vigore michi in hac parte concessa nec non ad id nonnulliorum venerabilium patrum provincie Polonie predictae consilio accedente, ipsam provinciam Polonie in duas divido provincias, statuens et ordinans, ut earum altera sic divisa nationes et contratas^a Teutonie, Polonie, Masovie et Russie, quoad conventus et loca sub dominio illustrimi regis Polonie existentes, contineat et suo consueto nomine nominetur, reliqua vero nationes et contratas Prussie, Cassubie et Slesie cum conventibus et locis ad ipsas nationes pertinentibus de presenti et qui in futurum pertinebunt et nomine, quo in eisdem litteris apostolis intitulantur <et> nuncupetur; declarans et earum litterarum apostolicarum auctoritate decernens, quod prior provincialis pro nunc eligendus et pro tempore existens una cum fratribus ipsius provincie noviter institute, nunc et de cetero gaudeant omnibus privilegiis indulgenciis atque graciis secundum earundem litterarum apostolicarum continenciam et tenorem. Etiam tam in studentibus mittendis causa studii Parisius et ad alia studia generalia extra suam provinciam, quam in omnibus aliis, que prioribus provincialibus et fratribus aliarum provinciarum per Apostolicam Sedem et constitutiones et ordinationes dicti ordinis concessa sunt et in posterum concedentur. In piorum omnium testimonium et robur sigillum mei magistratus officii duxi presentibus appendendum. Valete in Domino et orate pro me. Datum Constantie, Veneris die vicesima prima mensis iunii, anno Domini millesimo quadringentesimo quinto decimo.

^a nadpisane, poniżej wykreślone słowo.

¹⁵⁷ Kapituła generalna Zakonu Kaznodziejów odprawiona w 1414 r. we Florencji.

DODATEK NR 2

Wrocław, 6 lipca 1417

Piotr de Molewicz, notariusz autorytetu cesarskiego, transumuje na wniosek Piotra Gerstmana, przeora wrocławskiego i wikariusza kontraty śląskiej prowincji Dolnych Niemiec dokument Marina, biskupa abruzyjskiego z 11 czerwca 1417.

Or.: ADK, perg. 101a. Pergamin 295X355 mm. Dokument dobrze zachowany, ozdobny inicjał „I” wysokości 1/3 tekstu, w prawym dolnym rogu znak notarialny w formie ozdobnego rombu, w podstawie litera „P”, a poniżej „Petrus”.

In nomine Domini amen. Sub anno nativitatis eiusdem millesimo quadringentesimo decimo septimo, indictione decima, Sede apostolica vacante, die sexta mensis iulii, hora vesperorum vel quasi, in domo estivali prioris et patrum monasterii sancti Adalberti^a in Wratislavia Ordinis Predicatorum in mei notarii publici testium presencia vocatorum specialiter et rogatorum infrascriptorum ad hoc requisitorum, constitutus personaliter honorabilis vir, dominus Petrus Gerstman¹⁵⁸ prior dicti monasterii in Wratislavia ac vicarius per contractam Slesie reverendi in Christo^b patris, domini et fratris Nicolai Ursi¹⁵⁹ prioris provincialis provincie Theutonie Inferioris Ordinis Predicatorum habens ibidem in suis manibus quando inhibitoriam in pergamenie conceptam^c a venerabili viro, domino Marino¹⁶⁰ Dei et apostolice Sedis gratia episcopo Aprutinensi emandatam, ipsius vero sigillo oblonge figure sigillatam. Quam inhibitoriam michi notario subscripto, ad manus meas, tradidit et porrexit innotans meum tabellionatus officium, ut sibi donatam inhibitoriam transumerem et in formam redigerem publici instrumenti propter insinuationem <faciendam^d> reverendo in Christo^e patri magistro Leonardo de Florentia¹⁶¹ ipsius ordinis generali dictorum Fratrum Predicatorum omnibusque, quorum poterit interesse. Cuius quidem littere inhibitionis tenor, de verbo ad verbum, sequitur et est talis:

^a Atalberti, ^b xpo, ^c conceptam, ^d plama zastaniająca częściowo tekst, ^e X^o

¹⁵⁸ Piotr Gerstman, w 1378 r. skierowany przez kapitułę prowincjonalną do partykularnej szkoły teologii w klasztorze świdnickim, w 1417 r. przeor wrocławski i wikariusz kontraty śląskiej w ramach prowincji Dolnych Niemiec.

¹⁵⁹ Mikołaj Ursi, w 1384 r. mianowany lektorem *naturarum* w klasztorze raciborskim i kaznodzieją generalnym, przeor oświęcimski w latach 1385–1386, przeor krakowski w latach 1402–1403, w 1413 r. ponownie przeor oświęcimski, prowincjał prowincji Dolnych Niemiec w latach 1415–1417.

¹⁶⁰ Marino de Tocco (?–1438), audytor *causarum* Pałacu Apostolskiego, w latach 1407–1418 biskup abruzyjski (Teramo, Abruzzo), w latach 1418–1429 biskup Recanati, a w latach 1429–1438 arcybiskup Chieti; *Hierarchia Catholica medii aevi*, cz. 1, wyd. C. E u b e l, Monasterii 1913 [dalej: HC], s. 95, 411, 481; BIMA, cz. 2, s. 750.

¹⁶¹ Vide Dodatek nr 1, przypis 153.

Następuje dokument Marina, biskupa abruzyjskiego, wystawiony w Konstancji 11 czerwca 1417:

Marinus Dei et apostolice Sedis gratia episcopus Aprutinus sacrique pallacii apostolice causarum et cause et partibus infrascriptis auditor specialiter deputatus, universis et singulis iudicibus ordinariis, extraordinariis, delegatis, subdelegatis, executoribus, subexecutoribus et commisariis, quibuscumque per provinciam Theutonie Inferioris et Romana Curia et aliis ubilibet constitutis et presertim vobis, reverendo patri magistro Leonardo generali Ordinis Predicatorum ex adverso principali in infrascripta nobis facta et presentata commissione ex adverso principaliter nominato, omnibusque aliis et singulis, quorum interest et intererit et quos infrascriptum tangit negocium seu tangere poterit, quos in futurum quibuscumque nominibus censeantur aut quacumque prefulgeant dignitate, salutem in Domino et mandatis nostris huiusmodi imo verius apostolicis firmiter obeditur. Noveritis, quod nuper reverendissimus in Christo^a pater et dominus, dominus Johannes¹⁶² miseratione divina episcopus Ostiensis, sacrosancte Romane Ecclesie cardinalis et vicecancellarius quamdam com[m]issionis sive suplicationis cedulam nobis per certum apostolice Sedis cursorem presentari fecit, quam nos cum ea, qua decuit, reverencia recepimus, huiusmodi sub tenore: Reverendissime pater, cum alius reverendus dominus Leonardus generalis Ordinis Fratrum Predicatorum in vim cuiusdam mandati domini Baldasaris¹⁶³ olim Johannis pape XXIII provinciam Regni Polonie in partes duas divisit et duos ibidem provinciales constituit, ex quaquidem divisione diversa scandala certatim^b oriuntur. Cumque prefatus dominus generalis ad huiusmodi mandati executionem post privationem et mortem civilem dicti Johannis reintegratio illis, quorum interfuit aut processit, illis non vocatis. Sicque preterea dicta divisio omnino nulla et de facto facta. Cum autem idem dominus generalis <dictam^c> divisionem ipsam conservandam non alias <instituendam> secundum iuris dispositionem reversare intendat ab aliquibus, versatur indubium virum.

^a X^o, ^b certetim, ^c niewyraźne

¹⁶² Jan de Brogny (1342–1426), w czasie Schizmy początkowo w obediencji awiniońskiej, biskup Viviers od 1382 r., kardynał od 1385 r., wicekanclerz Kościoła od 1391 r., kardynał–biskup Ostii od 1405 r., wziął udział w soborze w Pizie w 1409 r. oraz wyborze Aleksandra V i Jana XXIII; brał udział w soborze w Konstancji w latach 1414–1418, przewodnicząc obradom; wziął udział w konklawe, które wybrało Oddone Colonnę na papieża Marcina V, którego konsekracji przewodniczył; J.F. S o l l i e r, *Brogny, Jean–Allarmet (or Jean–Alouzier) de*, [w:] *The Catholic Encyclopedia*, t. II, New York 1907, s. 797; HC, s. 28, 36, 533; BIMA, cz. 1, s. 197.

¹⁶³ Baltazar Cossa (ok. 1360–1419), w czasie Schizmy początkowo w obediencji rzymskiej, kardynał od 1402 r., wziął udział w soborze w Pizie w 1409 r.; w 1410 r. został wybrany papieżem w obediencji pizańskiej i przyjął imię Jana XXIII; w 1414 r. na żądanie Zygmunta Luksemburskiego zwołał sobór do Konstancji; 29 maja 1415 zdeponowany przez sobór; w 1419 r. uznał Marcina V, od którego otrzymał godność kardynalską; J.P. K i r s c h, *John XXIII, antipope of the Pisan party (1410–15)*, [w:] *The Catholic Encyclopedia*, t. VIII, New York, 1910, s. 434–435.

Prefatus dominus generalis ad revocationem dicte divisionis et reintegrationem dicte provincie sine speciali apostolice Sedis mandato precedere possit, indigne-
tur vestra reverendissima paternitas committere et pro bono permittere iuris debito
mandato eidem domino generali, quatenus <secundisque> huiusmodi scandalis, si
sibi per iuris evidentiam constitutur, quod ad huius dicti domini Johannis mandati
execucionem de facto et nulliter expirato dicto mandato processerit, huiusmodi
divisionem nullam fuisse et esse declaret et dictam provinciam ad pristinum statum
reintegrandum formet et reintegret perinde ac si dicta divisio non emanasset con-
stitutionibus apostolis Sedis pallacii et aliis in contrarium faciendis non obstan-
tibus quibuscumque. In fine vero dicte commissionis sive supplicationis cedule
scripta erant de alterius manus littera superiori littere ipsius cedule prorsus omnino
dissimili et diversa in hec verba, videlicet: Audiatur episcopus Aprutinensis, decla-
ret et reintegret etiam, si et pro nunc de iure inscitia faciat. Cuiusquidem commis-
sionis vigore per nos in causa et causis huiusmodi ad nonnullos actus iudiciales
citra tamen conclusionem rite et legitime processo. Tandem <firmiter> <provincia-
lem> virum, dominum Petrum Gerstman in Romana Curia venerabilis ac religiosi
viri, domini Nicolai Ursi prioris provincialis provincie Theutonie Inferioris princi-
palis in dicta nobis facta et presentata commissione principaliter descripti pro-
curatorem pro nunc de ipsius procuratoris mandato in actis cause huiusmodi coram
nobis litteris legitimis constabat atque constat documentis coram nobis constitutum
debite cum instantia requisiti, quatenus vobis omnibusque et singulis supradictis,
tam coniunctim quam divisim, in causa seu causis huiusmodi more solito inhibere
sibique litteras inhibitorias in Romana Curia ac extra et ad partes in forma solita et
consueta decernere et concedere dignemur. Nos igitur Marinus episcopus et audi-
tor prefatus attendens requisitionem huiusmodi fore iustam et consonam rationi
et quod tam huiusmodi coram nobis indecisa pendente nichil sit [...] in Romana
Curia aliud in partibus innovandum vel attemptandum. Volentesque in causa et
causis ipsis rite et legitime procedere ac inter partes predictas equalitatem servare
et iustam dante [...] promulgare, ut tenemur. Idcirco auctoritate apostolica nobis
in hac parte commissa vobis omnibus et singulis supradictis et vestrum <ubilibet>
insolidis sub excommunicationis in scriptis late sententie pena, quam contrafa-
ciendum incurrere voluimus ipso facto, more solito duximus inhibendum et tenore
presencium inhibemus, ne vos reverende magister Leonarde generalis ex adverso
principalis omne sue alii et singuli supradicti per vos vel alium seu alios publice
vel occulte, directe vel indirecte, quovis etiam quesito colore in preiudicium dicti
domini Nicolai Ursi principalis et iuris sui ac litispendentie et iurisdictionis nostre
huiusmodi imo verius apostolice vilipendium seu contemptum aut dominus, domi-
nus Nicolaus Ursi prior provincialis vice versa in preiudicium vestrum seu alicuius
vestrum huiusmodi causa coram nobis indecisa pendentia, quicquam innovare
vel attemptare presumatis, presumant vel presumat, quod si secus factum fuerit

^a tekst uszkodzony; ^b tekst uszkodzony, nieczytelne dwa słowa

id totum revocare et ad statum pristinum reducere curabimus iusticia mediante. Que omnia et singula vobis omnibus et singulis supradictis ac aliis, quorum interest vel intererit quomodolibet in futurum communiter vel diversim intimamus, insinuamus et notificamus ac ad vestram et cuiuslibet vestrum noticiam deducimus et deduci volumus publice per presentes. Ne de premissis aut aliquo premissorum ignoranciam aliquam pretendere possitis seu etiam quomodolibet allegare. Absolutionem vero omnium et singulorum, qui prefatas nostras sententias aut earum aliquam incurrerit quoquomodo, nobis vel superiori nostro tantummodo reservamus. In quorum omnium et singulorum fidem et testimonium premissorum, presentas litteras sive presens publicum instrumentum huiusmodi litteras inhibitorias in se continentes seu continens exinde fieri et per Angelum Johannis notarium publicum nostrumque et huiusmodi cause coram nobis scribam infrascriptum subscribi et publicari mandamus nostrique sigilli fecimus appensione communiri. Datum et actum Constantie, provincie Maguntinensis in domo habitacionis nostre, sub anno a nativitate Domini millesimo quadringentesimo decimo septimo, indictione decima, die vero Veneris undecima mensis iunii, apostolica Sede vacante, presentibus ibidem discretis viris magistro Ghislero de Bovencen¹⁶⁴ notario publico scribaque nostro et Nicolao de <Cheate> clericis Maguntinensis et Theatinensis diocesis testibus ad premissa vocatis specialiter et rogatis. Subscriptio vero notarii sequitur huiusmodi sub tenore: Et ego, Angelus Johannis clericus Recinetensis, publicus apostolica et imperiali auctoritate notarius, quia premissis omnibus et singulis dum modo et forma [...] coram prefato domino Marino episcopo et auditori agerentur cum prenomminatis testibus presens fui, eaque sic fieri, vidi et audivi, ideo hoc publicum instrumentum manu alterius scriptum fideliter et ingrossatum ex inde confeci quidem signo et nomine meis solitis et consuetis una cum prefati domini Marini episcopi et auditoris sigilli appensione subscripsi et signavi rogatus et requisitus in fidem et testimonium omnium premissorum.

Cum quidem hac [littera] prefate inhibitionis quoddam sigillum longum oblonge figure abextra de cera omnino glauca ab intra vero de cera penitus rubea cum filis sericeis dependebat. In cuius sigillo medio in quidem ciborio seu domuncula, ymago beate Marie Virginis puerum in ulnis tenentis in quodam solio quasi residentis, citra ciborium ad extra et <a sinistro> quidem ramusculi sursum extendebantur. Subtus vero quedam ymago unius episcopi infulati, geniculati, baculum pastorem in manibus tenentis ex cruce <orantis> opposito. Ex utraque parte duo clipei in quorum medio due linee [...] sunt <universales> et in litus et supra eadem lines sex sculpture prave quasi stellule in quolibet clipeo sculpture apparebant. In circumserenciis vero dicti sigilli hee littere capitales pro titulo legebantur:

^a tekst uszkodzony, ^b tekst uszkodzony

¹⁶⁴ Giselerus de Bovencen, kleryk diecezji mogunckiej, notariusz autorytetu papieskiego i cesarskiego, występujący na soborze w nacji germańskiej; J. M a n s i, *Sacrorum conciliorum*, t. XXVII, kol. 636, 644–646, 1034.

sigillum Marini Dei gratia episcopi Aprutinis. Qua quidem littera inhibitionis transumpta et cum ydoneis viris per litteram idem transumptum cum dicta littera inhibitionis et divide dictam litteram inhibitoriam cum dicto transumpto omnimode concordare inveni sic quod sensus ipsius non est mutatus seu minoratus nec intellectus viciatus. Acta scribetur anno, indictione, die mensis, hora, loco, quibus supra presentibus reverendo in Christo^a patre et domino, domino Wenceslao¹⁶⁵ Dei gratia episcopo Wratislaviensi, Petro Piperciaze clerici Mynsensis diocesis et Johanne Fynster sancti [...^b] admiratore laico testibus ad premissa vocatis et specialiter rogatis.

Z.N. Et ego, Petrus Petri quondam Sculteti de Molewicz clericus Wratislaviensis diocesis, publicus imperiali auctoritate notarius, predicti transumpti petitioni perfectioni, auscultacioni et collacioni omnibus et aliis et singulis premissis dum sic, ut premittitur, agerentur et fierent una cum prenominitis testibus presens interfui, eaque omnia et singula sic fieri, vidi et audivi. Idcirco hoc presens publicum instrumentum manu alterius fideliter scriptum et ingrossatum ex inde confeci et in hanc publicam formam manuque propria me subscribendo redegī, signo et nomine meis solitis et consuetis consignavi et rogatus et requisitus in fidem omnium et singulorum premissorum.

Division of the Polish Dominican province in the times of Provincial Jan Biskupiec. Activities of Nicholas Ursi in 1415–1417

In 1415 the Dominican monasteries of three *contratae* (administrative units): Prussian, Pomeranian and Silesian, belonging to the Polish Dominican province that included the monasteries not only of the Polish Kingdom but also those in the territories of the Teutonic State and Silesian principalities, formed a separate province Theutonie Inferioris, headed by the one-time prior of Krakow and Oświęcim Nicholas Ursi. Almost hundred years ago the subject was described by Jan Fijałek, but in the light of new sources requires a renewed study. It is known from a found letter by Leonardo Dati dated 21 June 1415 in Konstanz (its edition is an appendix to this text) that the province was divided under a bull of Pope John XXIII (issued between 14 and 29 May 1415). Polish Provincial Jan Biskupiec, not agreeing with the decision, with the assistance of Archbishop of Gniezno Mikołaj Trąba protested against it at the Council of Constance as soon as in 1415. After the intervention, the matter went before a council committee influenced by the procurator of the Teutonic Knights. It is known that the separatists gained the support of the Teutonic Knights (Grand Master Michael Kūchmeister, Procurator Peter von Wormidtt [Orneta] and Archbishop of Riga Johann von Wallenrode), the Bohemian king and Silesian dukes (an ally of the Teutonic

^a xpo; ^b niewyraźne

¹⁶⁵ Wacław II (1348–1419), książę legnicki, biskup lubuski w latach 1375–1382, biskup wrocławski w latach 1382–1417; pod koniec 1417 r. złożył rezygnację, zastąpiony 17 grudnia 1417 przez Konrada Oleśnickiego; K.R. Prokop, *Wacław II*, [w:] *Piastowie. Leksykon biograficzny*, red. S. S z c z u r, K. O ż ó g, Kraków 1999, s. 454–457.

Knights Louis II of Brieg [Brzeg] and his cousin Bishop of Breslau [Wrocław] Wenceslaus II of Liegnitz [Legnica]). Contrary to earlier claims in the literature, a thesis on the active role of Silesian Dominicans played from the beginning of the division should be rejected. The sources indicate that the main hub of separatist tendencies was Prussian contrata. Prussian Dominicans, operating with the support of the Teutonic Knights, were joined some time later by their Silesian brethren, who gradually took over the initiative. The reasons for the division which did not end until 1417 should be looked for in arguments of political nature and not national or ethnic one. It could be regarded as an episode in the Polish-Teutonic conflict.